№ 117 (3317). Warszawa, SOBOTA 30 Kwietnia 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1 MAJA!

O CO IDZIE?

Niektórzy przywódcy t. zw. inteligenckich komitetów wyborczych do warszawskiej Rady Miejskiej wyrażają zdumienie z powodu krytyki, jakiej poddajemy poczynania tego rodzaju. „Czego Wy chcecie?"—pytają. „Wszak przyłącza się do Was nowy sojusznik dla walki przeciwko endekom!" Warto tedy sformułować jasno nasz punkt widzenia.

Uzdrowienie gospodarki samorządowej stolicy leży tak samo w interesie klasy robotniczej, jak i pracowników umysłowych. Program uzdrowienia, ogłoszony w odezwie P. P. S., wynika równie dobrze z potrzeb i jednej i drugiej grupy społecznej. Jako socjaliści, odrzucamy wogóle sztuczne i nieżyciowe wyodrębnienie ludzi pracujących w biurach państwowych czy też prywatnych, wyodrębnianie ich z pośród olbrzymiego obozu Polski pracującej. Coraz liczniejszy dopływ inteligencji do szeregów socjalistycznych dowodzi słuszności naszego twierdzenia.

I oto, gdy do tej inteligencji pracowniczej przychodzą ludzie skądinąd bardzo mili i szanowni, nawołują do tworzenia **osobnej** organizacji wyborczej, odciągają od solidarności z proletarjatem, a później usiłują nas przekonać, że wyniknie stąd cios w samo serce KOPS'u,—proszę wybaczyć,—uwierzyć w to nie potrafimy.

Jeżeli mowa o samych wyborach, niema kwestji, że im więcej będzie list, przeciwstawnych KOPS'owi, tym większe będą szanse zachowania samorządu warszawskiego w dotychczasowych rękach. W praktyce rola Komitetu pp. Raabego, Zielińskiego, Szczurka i Mazurkiewicza sprowadzi się do jednej jedynej rzeczy: **powstrzymywania procesu łączenia się pracowników biurowych z Socjalizmem.** Inna sprawa, czy takie „powstrzymywanie" się uda. Sądzimy, że nie. Ale bądź jak bądź KOPS prawicowo - kołtuński powinien raczej błogosławić chwilę, w której kierownicy niektórych związków pracowniczych postanowili stanąć samodzielnie do kampanji wyborczej.

Jak wieść niesie, Komitet, o jakim mówimy, ma się połączyć z komitetem „Obywatelskim", powołanym do życia przez **Partję Pracy.** Ta ostatnia jest **partją polityczną** w ścisłym słowa znaczeniu. Ma ona znowuż odmienny charakter. Chciałaby wyrwać z pod wpływów Zw. Ludowo - Narodowego pewne koła drobnomieszczaństwa, rzemieślników itp. Jeżeli utrzyma nadal swoje programowe stanowisko, Komitet pracowniczy popadnie z punktu w **ideową i programową sprzeczność wewnętrzną,** bo zadania społeczno-gospodarcze i kulturalne przedstawicieli drobnomieszczańskich w samorządzie są bardzo często zupełnie inne, niż przedstawicieli robotników i **pracowników.** Sprzeczność będzie się ukrywało pod płaszczykiem tanich frazesów i nieszczerej demagogji. Jeśli zaś **Partja Pracy** zweksluje ku radykalizmowi inteligenckiemu—zacznie wtedy odegrywać rolę czynnika, hamującego postępy Socjalizmu, z naszego stanowiska — rolę ujemną, powiedziałbym nawet, rolę **wsteczną.**

I jeszcze jedno... Związki pracownicze podkreślały dotąd usilnie swoją **bezpartyjność.** Łącząc się z określonym stronnictwem politycznym, nabierają charakteru **portyjnego** i to takiego, za którym masy pracownicze nie pójdą. Nic tu nie pomogą żadne sofizmaty. Pocztowcy, wybierając p. Szczurka na prezesa Związku, wcale go nie upoważniali do organizowania komitetów wyborczych. Wśród pocztowców jest bardzo wielu socjalistów i sympatyków P. P. S. Tak samo w innych związkach P. P. S. będzie prowadziła na ich terenie swoją akcję z całą bezwzględnością. I dlatego lekkomyślny krok niektórych kierowników związkowych może wywołać tarcia wewnętrzne w łonie zrzeszeń, przeznaczonych dla zgoła innych, niż wyborcze, celów.

Oto są przyczyny, dla których Socjalizm polski przystępuje do wyborów w imię **solidarności pracowników umysłowych z klasą robotniczą,** oto są przyczyny, dla których krytyka nasza nie może oszczędzać pomysłu wiecznie odnawianego a zawsze **poronionego** — osobnych list wyborczych inteligencji „postępowej" czy „radykalnej".

Mieczysław Niedziałkowski.

POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA

REZOLUCJA DLA ZGROMADZEŃ PIERWSZO-MAJOWYCH

Zgromadzeni na obchodzie majowym w............. stwierdzają swą wierność niezachwianą dla Socjalizmu i sztandarów Polskiej Partji Socjalistycznej.

Zgromadzeni — w obliczu gróźb wojennych, powstałych na skutek polityki wielkich mocarstw imperjalistycznych, w obliczu ofensywy kapitału, który sięga po zdobycze społeczne i po prawa mas pracujących, w obliczu, wreszcie, zubożenia klasy robotniczej, panującego wciąż bezrobocia, a zarazem postępów faszyzmu i reakcji w Polsce i w innych krajach, — oświadczają gotowość do walki bezwzględnej o

POKÓJ POWSZECHNY, O PRAWA ROBOTNICZE, O WYŻSZE PŁACE, O PRAWO DO PRACY, O ZIEMIĘ DLA LUDU, O DEMOKRACJĘ.

Zgromadzeni, protestując przeciw wszelkim formom ucisku politycznego i narodowościowego, przeciwko faszystowskiej i komunistycznej dyktaturze, przesyłają braterskie pozdrowienie robotnikom wszystkich krajów, skupionym w Międzynarodówce Socjalistycznej i w Międzynarodówce Zawodowej.

Zgromadzeni stwierdzają solidarność zupełną ludu pracującego w miastach i po wsiach, pod czerwoną chorągwią bowiem stają obok siebie robotnicy fabryczni, pracownicy umysłowi, robotnicy rolni, bezrolni i małorolni włościanie, walczący o sprawiedliwą reformę rolną.

Zgromadzeni widzą przyszłość Rzeczypospolitej Polskiej w zwycięstwie demokracji, przyszłość Polski i świata — w zwycięstwie Socjalizmu. Do tych celów iść będą nadal pod przewodem P. P. S. i klasowych związków zawodowych, odrzucając z pogardą wszelkie próby rozbicia i zdemoralizowania szeregów.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!
NIECH ŻYJE POLSKA RZECZPOSPOLITA SOCJALISTYCZNA!
NIECH ŻYJE P. P. S.!

Wzywamy wszystkich towarzyszów i przyjaciół Partji do składania składek

NA FUNDUSZ KU UCZCZENIU PAMIĘCI FELIKSA PERLA

Fundusz użyty będzie na: 1) wydanie pism Feliksa Perla, 2) budowę pomnika Feliksa Perla.

Składki przyjmuje Administracja „Robotnika". Funduszem zarządza Komitet pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego.

PORTRET FELIKSA PERLA

Staraniem C. K. W. ukażą się w ciągu maja portrety nieodżałowanej pamięci tow. Feliksa Perla, oraz pocztówki z jego podobizną.

Całkowity dochód z tych wydawnictw będzie przeznaczony na Fundusz uczczenia pamięci F. Perla. Uprasza się organizacje, towarzyszów oraz przyjaciół Zmarłego o wczesne nadsyłanie zamówień, a to celem ustalenia nakładu.

Bliższe szczegóły, a zwłaszcza cena wydawnictw, będą podane w najbliższych dniach.

Sekret. Gen. C.K.W. P.P.S.

PRZECIW ZAMACHOWI KONSERWATYSTÓW NA PRAWO STRAJKU

„LABOUR PARTY" PRZYGOTOWUJE OLBRZYMIE DEMONSTRACJE W DZIEŃ 1 MAJA

LONDYN, 29.4. PAT. Do najważniejszych wydarzeń chwili w dziedzinie polityki wewnętrznej państwa zaliczają projekt ustawy o Trade Unionach. Projekt ten spotkał się z silnym sprzeciwem ze strony Labour Party. Labour Party zapowiada konferencję przedstawicieli komitetów wykonawczych Trade Unionów, zwołaną do Londynu. Najjaskrawszym wyrazem opozycyjnego stanowiska Labour Party mają być demonstracje publiczne w dniu 1 maja. Ogółem odbędzie się w różnych miastach i miejscowościach kraju 3 tys. wieców i pochodów demonstracyjnych, z których kilka urządzonych ma być w Hyde Parku.

WOJENNE PRZYGOTOWANIA FASZYSTOWSKICH WŁOCH

SENSACYJNE REWELACJE JUGOSŁOWIAŃSKIEGO DZIENNIKA

Białogród, 29. 4. (PAT.) Dziennik „Obzor" w Zagrzebiu ogłosił wczoraj korespondencję swego specjalnego przedstawiciela, zawierającą informacje w sprawie prowadzonych przez Włochy przygotowań wojennych. Korespondent ten donosi m. in.: W pogranicznej strefie włoskiej wszystkie wioski zajęte są tam przez oddziały milicji faszystowskiej. Wielu turystów zostało zaaresztowanych i zatrzymanych w więzieniach do chwili instrukcji z Rzymu. Pozatem istnieje tam kompletny system połączonych ze sobą rowów strzeleckich, umocnionych przeszkodami z drutu kolczastego. Prowadzona jest intensywna budowa dróg strategicznych. Zbrojenia dają się również zauważyć w portach. W porcie Pola, obecnie znajduje się cała dywizja lekkich okrętów, których zadaniem jest kontrola nad północnym kątem Adrjatyku. Armja, stojąca w Trjeście, otrzymała rozkaz natychmiastowego przesłania do naczelnego dowództwa wykazu materjału wojennego, jaki jest jej potrzebny do uzyskania rozmiarów, przewidzianych w stanie wojny. Goryca, której załogę stanowiła dotąd jedna dywizja, stanie się kwaterą główną nowego korpusu. W konsekwencji na przestrzeni nie spełna 10.000 klm. kwadr. stać będą 2 korpusy wojska, do czego trzeba doliczyć 5 legjonów milicji faszystowskiej.

NA DZIEŃ 1 MAJA.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI WARSZAWY!

Zbiórka na fabrykach, posiadających sztandary i orkiestry

O GODZ. 8 M. 30 RANO.

Zbiórka drobnych warsztatów i zakładów, które nie posiadają własnych sztandarów i orkiestr, przy lokalach dzielnic partyjnych

O GODZ. 8 M. 30 RANO.

Z miejsc zbiórki wszystkie pochody zdążają najkrótszą drogą

NA PLAC TEATRALNY.

WIELKI WIEC NA PLACU TEATRALNYM O GODZ. 10 M. 30 RANO

PO WIECU — POCHOD DEMONSTRACYJNY

UROCZYSTA AKADEMJA W CYRKU O GODZ. 2 MIN. 30.

MAJOWY NUMER „ROBOTNIKA"

ukaże się jutro w zwiększonej objętości. Zawierać będzie artykuły czołowych pisarzy socjalistycznych, dużo ciekawych wspomnień, liczne ilustracje.

PRZED 1 MAJA

Z szeregu miejscowości — depeszę z Grodna dajemy poniżej — nadchodzą wiadomości, iż wojewodowie i starostowie czynią trudności albo wręcz odmawiają zezwoleń na pochody 1-majowe.

P.P.S. oświadcza, że pochody odbędą się wszędzie, a odpowiedzialność za mogące nastąpić zajścia spadnie wobec kraju na tych przedstawicieli władzy, którzy zakazami swemi łamią Konstytucję.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. odbędzie się we środę dn. 4 maja o godz. 4 m. 30 w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Na porządku dziennym: 1) porządek dzienny Rady Naczelnej, 2) sytuacja polityczna.

Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Sekretarjat Generalny.

CO SOBIE MYŚLI P. WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Otrzymaliśmy depeszę następującą:

„Województwo białostockie odmówiło zezwolenia na pochód (1 Maja). Prosimy o interwencję".

P. minister spraw wewnętrznych musi znieść niesłychane wprost zarządzenie wojewody białostockiego. Nie będziemy wracali do czasów rosyjskich.

WALKA O SAMORZĄD STOLICY

Na str. 2 czytelnicy znajdą szereg artykułów i wiadomości, dotyczących kampanji o los Warszawy.

CO BĘDZIE Z KOLEJAMI?

P. Romocki chce je oddać kapitalistom prywatnym.

Pisze o tem tow. Kcz. na 3 str., wyrażając wiernie opinję mas kolejarskich.

LICHWA ZBOŻOWA

CZY BĘDZIE ZŁAMANA?

„Będzie!" — zapewnia z tupetem „Głos Prawdy". Zapewnień takich i tym podobnych słyszeliśmy już tysiące. By wszakże złu się przeciwstawić, — trzeba **zrozumieć** jego przyczyny. Rzecz naturalna, ceny zboża są „nieusprawiedliwione". Ale skądś przecie powstają. Skąd w danym wypadku? Z **gospodarczej polityka Państwa,** prowadzonej, jak wykazywaliśmy dziesiątki razy, pod egidą ministra rolnictwa **Niezabytowskiego.** Rząd był uprzedzany setki razy, jakie będą rezultaty wywozu zboża. Uprzedzaliśmy my, uprzedzała Rada Spożywców, uprzedzali właśni kompetentni urzędnicy. Mimo to p. Niezabytowski przeforsował swoje zdanie, urządzał nawet zebrania agitacyjne z referatami p. Fajansa.

A teraz co? Trzeba kupować zagranicą, rzecz naturalna, po odpowiednio wysokich cenach, trzeba szkodzić bilansowi i przyznać się, że droga, którą Rząd kroczył, była z gruntu **fałszywą.**

Społeczeństwo płaci rachunek za „nieświeską" politykę gospodarczą. Odpowiedzialność ponosi wobec kraju **cały Rząd.** Odpowiedzialność szczególną ponosi p. **Niezabytowski.**

COŻ TO ZA POMYSŁ I CZYJ TO POMYSŁ?

Rząd zajmuje się podobno jeszcze jednym dekretem — dekretem **„przeciwko szerzeniu fałszywych pogłosek".** Nie umiano nas objaśnić co do szczegółów. Skoro wszakże w tych dniach ujrzy światło dzienne **dekret prasowy,** — chodzi widocznie o „fałszywe pogłoski", szerzone w inny sposób na zgromadzeniach, w rozmowach i t. d.

Wszak byłoby to jaskrawym zachęcaniem do szpiegowania, donosicielstwa, podsłuchiwania, otwierania cudzych listów. Też „sanacja moralna"! A czyj pomysł? Czy nie według przysłowia: „po inteligencji pomysłu poznacie autora".

SESJA PARLAMENTARNA

W kołach, zbliżonych do Rządu, twierdzą, że zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu nastąpi już w połowie maja.

WALKA O SAMORZĄD STOLICY

PRZED WYBORAMI DO RADY MIEJSKIEJ ST. M. WARSZAWY

O CO WALCZYMY?

O budowę zdrowych i tanich mieszkań dla robotników i dla pracującej inteligencji.

O rozbudowę przedmieść robotniczych.

O budowę szkół powszechnych, zawodowych i średnich, o oświatę pozaszkolną.

Przeciwko bezrobociu.

O opiekę miasta nad dzieckiem i matką, nad starcami i inwalidami pracy.

O podniesienie zdrowotności miasta, o budowę nowych szpitali, o przychodnie i lecznice.

Przeciwko drożyźnie i spekulacji.

O budowę centralnej piekarni mechanicznej.

O utrzymanie w rękach miasta przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

O zniesienie krzywdzących, wygórowanych opłat za świadczenia miejskie.

O podwyższenie podatków na właścicieli placów, na kamieniczników a o zniżenie podatków pośrednich i obciążających najbiedniejszych.

O równowagę budżetu miejskiego.

TANICH I ZDROWYCH MIESZKAN DLA PROLETARJATU WARSZAWY!

II.

To więc, co zrobiono dotąd w dziedzinie budownictwa w Warszawie, można śmiało przyrównać do zera. Spółdzielnie mieszkaniowe zawiodły zupełnie i nie stanęły na wysokości zadania, z wyjątkiem robotniczej „Warszawskiej Spółdzielni mieszkaniowej". Przy rozdziale kredytów budowlanych osoby prywatne były stale uprzywilejowane, **ze szkodą ruchu spółdzielczego mieszkaniowego.** Oto parę przykładów. Poseł **Andrzej Wierzbicki,** prezes „Lewiatana", otrzymał dwukrotnie przez „Komitet Rozbudowy" pożyczkę na budowę luksusowej willi w Grochowie, **„hr." Adam Tarnowski** otrzymał kredyt 25.000 zł. na budowę domu do własnego użytku, **Anna „hr." Zamojska** otrzymała kredyt 220.500 zł. na dobudowanie 2-ch pięter domu czynszowego. Udzielanie kredytów budowlanych osobom prywatnym **mija się z celem i zamiast zwalczać nędzę mieszkaniową, powiększa jeszcze paskarstwo i wyzysk mieszkaniowy.**

Dotychczasowi rządcy dysponujący w Radzie Miejskiej pieniędzmi na rzeczy bardzo często niepotrzebne i zbędne, nie rozumieli, lub nie chcieli zrozumieć, iż kwestja klęski mieszkaniowej łączy się ściśle z zagadnieniem bezrobocia. Rozpocząć na wielką skalę ruch budowlany znaczyło to usunąć bezrobocie, znaczyło to dać bezrobotnym to, czego oni żądali, t. zn. **chleba i pracy, a nie jałmużny.**

Polska Partja Socjalistyczna przystępując do obecnych wyborów do Rady Miejskiej, stawia jako swe czołowe hasło: żądanie **budowy tanich i zdrowych mieszkań robotniczych,** ponieważ zdrowe mieszkania są podstawą zdrowia i ludzkich warunków bytu klasy pracującej, ponieważ rozwiąże się wreszcie w ten sposób zagadnienia bezrobocia stolicy.

Pójdźcie, przypatrzcie się, jak na Żoliborzu mieszkają nędzarze w bleszankach i nędznych barakach, zobaczcie przeludnienie i nędzę mieszkaniową przedmieść i wtedy powiedzcie: **kto winien!** Wskazujemy wam przykład Wiednia, gdzie pod socjalistycznemi rządami kwestja mieszkaniowa została już prawie rozwiązana, gdzie bezrobocie zostało prawie usunięte. Obywatele Wiednia dali wyraz swemu zaufaniu i **swemu podziwowi dla rządów socjalistycznych w Wiedniu,** oddając w wyborach przed kilku dniami masowo swe głosy na listę socjalistyczną i gotując naszym towarzyszom austrjackim świetne i zasłużone zwycięstwo. Wysuwając żądanie budowy tanich mieszkań robotniczych, domaga się budowy niewielkich 2-izbowych mieszkań w domach średniej wielkości, gdzie byłby dostateczny dostęp światła i powietrza. Domaga się dalej, aby obliczenia amortyzacyjne były **korzystne zarówno dla pracowników fabrycznych, jak i umysłowych,** by przy udzielaniu mieszkań **wyłączony był wszelki protekcjonizm,** a przy obliczaniu czynszu i kosztów amortyzacji **wszelka spekulacja.** Będziemy żądali od Państwa kredytów budowlanych dla gminy, udzielając tych kredytów jedynie robotniczym spółdzielniom, któreby wykazały, iż umieją pracować realnie.

Przy wyborach więc najszersze masy ludności będą musiały zdecydować, jaką będzie w przyszłości polityka mieszkaniowa magistratu. Czy będzie szła ona po linji dobrze zrozumianych interesów ludności Warszawy, czy będzie szła drogą schlebiania i dawania korzyści jednostkom — właścicielom domów i placów. Komu zależy na tem, aby baraki na Żoliborzu **jaknajprędzej stały się przeszłością,** aby klasa robotnicza uzyskała **tanie i zdrowe mieszkania,** aby przyszłe pokolenia robotnicze nie były **rachityczne i dziesiątkowane gruźlicą,** kto chce wreszcie, aby Warszawa podniosła się do poziomu socjalistycznego Wiednia, gdzie gmina socjalistyczna wybudowała dotąd 25.000 mieszkań i przygotowuje budowę dalszych 30.000 mieszkań — ten przy wyborach nadchodzących, **zgodnie ze swym interesem, z całem zaufaniem odda swe głosy na listę P. P. S.**

I tego zaufania P. P. S. z pewnością nie zawiedzie.

Roman Dąbrowski.

MAJĄ SZCZĘŚCIE DO NAZW!

Jest w Polsce pewne stronnictwo czerpiące swe siły żywotne z wszelkiej kołtunerji, które ma szczęście, co jakiś czas, doszczętnie się kompromitować. Czołowi jednak ludzie tego stronnictwa nie tracą tupetu i licząc na głupotę ludzką zmieniają tylko w okresach przed wyborczych **szyldziki,** po za któremi zawsze jednak ukrywa się ta sama kołtunerja. Gdy więc nazwa endecji stała się zbyt przykrą i kompromitującą zmieniono szyldzik na **Związek Ludowo-Narodowy.** Związek ten nie miał nic wspólnego z ludem, którego interesów **był największym szkodnikiem,** a narodowej firmie anty - narodową i antypaństwową przeciwstawiał działalność. Po zdyskredytowaniu się w pierwszym Sejmie wystąpiła reakcja pod nowym szyldem **Chrześcijańskiej Jedności Narodowej,** które popularna nazwa utarła się w skrócie **chjena.** Chjena przez okres istnienia obecnego Sejmu nie spełniła żadnej z obietnic wyborczych, aż wreszcie upadek jej wpływu stał się tak rzetelny, że p. Dmowski chcąc ratować swe „ideje" zaczął co prędzej organizować **Obóz Wielkiej Polski,** który jest tylko nową barwą endeckiego kameleona.

Przy obecnych wyborach do Rady Miejskiej chjena nazwała się szumnie **Komitetem Obrony Polskości Stolicy,** co w pięknym skrócie nazywa się **KOPS.** Co jak co, ale do nazw nie mają nasi prawicowcy szczęścia. Skrót bowiem chjena jest bardzo podobny do nazwy pewnego zwierzęcia, które mocno śmierdzi i na padlinie żeruje. Ten „nomen omen" okazał się bardzo trafny podobnie jak i obecny KOPS. **Dać bowiem komuś kopsa, znaczy w przedmiejskiej** gwarze warszawskiej udzielenie komuś **potężnego kopniaka.** W ten sposób w nazwie **KOPS** zamieścili endecy przepowiednię tego, **co ich przy wyborach** spotka.

A więc baczność Towarzysze: W dniu 22 maja **damy przy urnach wyborczych potężnego kopsa KOPSOWI.** r.

JESZCZE DALSZE KOMITETY WYBORCZE

Niby z rogu obfitości sypią się dalsze komitety wyborcze. Wczoraj powstał komitet „Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych" (to już czwarty bodaj komitet nieszczęsnych pracowników); a i monarchiści mają spróbować szczęścia.

No, no...

HISTERJA.

„Nasz Przegląd" wczorajszy zaatakował gwałtownie odezwę W. O. K. R. naszej Partji, odezwę, poświęconą komunistom. Ustęp następujący dał sposobność organowi zblokowanej burżuazji żydowskiej do gorzkich żalów:

„(Komuniści) troszczą się o to, aby konkurować z partją robotników żydowskich „Bundem" i szybciej od nich zgłosić demagogiczny wniosek o dopuszczenie do obrad języka żydowskiego, o przyjmowanie na posady do Kasy Chorych urzędników, mówiących po żydowsku..."

Jest rzeczą jasną zupełnie, że ustęp ten nie zawiera ani „nacjonalizmu", ani „antysemityzmu", podkreśla jedynie demagogiczny charakter wniosków komunistycznych, wywołanych chęcią konkurowania z Bundem. Redaktorzy **„Naszego Przeglądu"** nieświetnie widać znają język polski. Wyciągają zaś wniosek typowo **nacjonalistyczny** o „wewnętrznej spoistości" narodowej żydów, jako konieczność nieodzownej i t. p.

„Nasz Przegląd" powołuje się przytym na bundowską **„Folkscajtung".** Jeżeli to prawda, to i towarzysze żydowscy nie czytali odezwy odrobinę uważniej, boć o **histerję** „Naszego Przeglądu" ich nie podejrzewamy.

FARMACEUCI GŁOSUJĄ NA P. P. S.

Redakcja nasza otrzymała list następujący:

W związku z artykułem „Komitet wyborczy związków pracowniczych łączy się z inteligencją wszystkich zawodów" (Nr. 97 Kurjera Czerwonego z dnia 28 kwietnia r. b.), Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników, prosi Szanowną Redakcję o umieszczenie następującego sprostowania:

„Prostując mylną informację, podaną przez p. Zielińskiego w wywiadzie z dnia 28 kwietnia r. b., umieszcz. w Nr. 97 „Kurjera Czerwonego", jakoby w komitecie wyborczym do Rady Miejskiej zgrupowanych związków zawodowych pracowników umysłowych reprezentowany był między innemi i związek farmaceutów, Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Farmaceutów-Pracowników w Rzplitej Pol. komunikuje, iż w dniu 24 b. m. walne zebranie członków Oddziału uchwaliło przystąpić do wyborów łącznie z grupą inteligencji P. P. S.".

Zarząd
Oddziału Warszawskiego
Z. Z. F. P.
Przewodniczący: A. Żelazowski.

Z KOMISJI WYBORCZEJ WYDZIAŁU KOBIECEGO

Posiedzenie Komisji wyborczej Wydziału Kobiecego P. P. S. odbędzie się w poniedziałek, 2 maja, o godz. 7 wiecz. w sali OKR., Al. Jerozolimskie 6, I piętro.

Uprasza się towarzyszki i obywatelki o niezawodne przybycie.

ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI WYBORCZYCH

Dzisiaj o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali Rady Miejskiej posiedzenie wszystkich przewodniczących 209 Komisji wyborczych miejskich.

Na posiedzeniu tym Główny Komitet Wyborczy udzielać będzie wyjaśnień i instrukcji co do techniki wyłożenia i sprawdzania list wyborczych oraz trybu załatwiania zażaleń.

Przewodniczący Komitetów proszeni są o bezwzględne przybycie z dowodami wyboru.

WCZORAJSZE WIECE PRZEDWYBORCZE

WIEC BEZROBOTNYCH Z ROBÓT PUBLICZNYCH MIEJSKICH.

Wczoraj wieczorem odbył się wiec robotników zatrudnionych na robotach publicznych w sali O. K. R. P. P. S. w w Al. Jerozolimskich nr. 6. Przewodniczył tow. Grajda. Przemówienia rozpoczął tow. Jaworowski, który mówił o znaczeniu haseł 1 majowych. Tow. Kowalew omawiał powszechne bankructwo komunizmu, zwycięstwo haseł socjalistycznych na zachodzie Europy. Ławnik Szczypiorski omawiał znaczenie wyborów do Rady Miejskiej. Towarzysze Tomaszewski i Łęczycki nawoływali do organizowania się w związki.

MASÓWKA NA PRADZE.

Wczoraj o godz. 1.30 popoł. odbył się wiec na Pradze na ul. Objazdowej w fabryce Druciance. Przemawiał tow. Haupa, który omówił znaczenie zwycięstwa socjalistów i klęski komunistów w Austrji, następnie omówił znaczenie obecnych wyborów do Rady miejskiej.

ZEBRANIE PRZY DWORCU WARSZAWA - WSCHODNIA.

Wczoraj przy dworcu Warszawa-Wschodnia odbyło się tłumne zebranie robotników. Przemawiał tow. Jaworowski, który wykazał znaczenie wyborów i zwycięstwa socjalistów w Wiedniu. Tow. Jaworowski omówił wyborcze hasła P. P. S. do Rady miejskiej, któremi są: rozbudowa miasta, budowa domów robotniczych, budowa szpitali, walka z klęską bzerobocia, walka z drożyzną i sprawiedliwe płace dla klasy robotniczej.

WIEC W FABRYCE PRZEMYSŁU KORKOWEGO.

Wczoraj odbył się w fabryce przemysłu korkowego na Solcu wiec robotniczy. Przemawiali tow. Woszczyńska, która omówiła hasło 1 Majowe, tow. Haupa, który omawiał sprawę wyborów do Rady miejskie i haseł wyborczych P. P. S. oraz sekretarz zw. zaw. chemicznego tow. Ulanowski.

WIEC W FABRYCE FUCHSA.

Wczoraj o godz. 4-ej odbył się masowy wiec w fabryce czekolady Fuchsa na Powiślu. Zebrało się około 1000 robotników i robotnic. Przemawiali tow. Pawlik oraz tow. Białecka-Zakrzewska.

PRZEGLĄD SPRAW ROBOTNICZYCH

Z FRANCJI. — MANEWR KOMUNISTÓW POD HASŁEM JEDNOŚCI RUCHU ZAWODOWEGO.

W początku kwietnia obradowały jednocześnie centralny Komitet Generalny Konfederacji Pracy (C. G. T.) i centralny Komitet związków komunistycznych, które się odłamały po kongresie w Lille w r. 1921. Komuniści od dłuższego czasu przygotowywali manewr, polegający na tem, ażeby rzucić w masy robotnicze hasło ponownego zjednoczenia ruchu zawodowego, wystąpić z inicjatywą, a pokierować sprawą tak, ażeby odpowiedź C. G. T. można było tłumaczyć robotnikom, jako odrzucenie oferty komunistycznej.

Manewr ten był dla przywódców komunistycznych tembardziej potrzebny obecnie, iż wykazali oni wobec mas swoją nieudolność tam, gdzie posiadali wpływy zarówno, gdy chodziło o kwestję bezrobocia, jak również o walkę przeciwko obniżce płac w górnictwie, w przemyśle metalurgicznym i włókienniczym.

Centrala związków komunistycznych zaproponowała wstąpienie związków komunistycznych do odpowiednich związków „skonfederowanych" (należących do C. G. T.), zażądała jednak, ażeby powrót był umożliwiony wszystkim bez wyjątku, a nadto postawiła za warunek, że na przyszłość będą w związkach stosowane zasady demokracji i swobody opinji, oczywiście, w ich komunistów rozumieniu. Centralny Komitet C. G. T. wysłuchał delegacji związków komunistycznych, która przybyła w celu złożenia deklaracji i oświadczył, iż przyjmuje do wiadomości ofertę i oczekuje, iż członkowie związków komunistycznych zwrócą się ze sów i postanowień statutów związkoków „skonfederowanych".

Co do innych kwestji komitet odwołał się do odpowiednich uchwał kongresó w i postanowień statutów związkowych.

Istotnie z uchwał tych wynika zupełnie jasno, iż C. G. T. dopuszcza w swoim łonie daleko idące nawet różnice zdań, żąda jednak w imię koniecznej dyscypliny podporządkowania się mniejszości powziętym uchwałom.

Rezolucja uchwalona na kongresie w Lille w r. 1921 precyzuje to w sposób następujący.

„Prawa mniejszości pozostają tem, czem być powinny; nikt nie może ograniczać możności krytyki; lecz mniejszości mają za obowiązek ścisły podporządkowanie się powziętym uchwałom; pod żadnym pretekstem ugrupowania o pokrewnych tendencjach nie mogą stawiać sobie na miejsce organizacji zawodowej, departamentalnej lub ogólnokrajowej, wniosłoby to zamęt i uczyniło niemożliwą wszelką propagandę, wszelki solidarny wysiłek. Działalność mniejszości może się odbywać w łonie organizacji na zwykłych zgromadzeniach, na kongresach; nie może być tolerowana, gdy nabiera charakteru opozycji publicznej przeciwko uchwałom prawidłowo powziętym przez większość".

Uchwała ta określiła wyraźnie zasady organizacyjne, jakiemi się kieruje klasowy ruch zawodowy nietylko we Francji, ale i w innych krajach.

Wręcz sprzeczną z tem jest taktyka komunistów, którzy teren ruchu zawodowego wyzyskują dla celów politycznych partji komunistycznej, a przedewszystkiem jej centrali w Moskwie. To też konsekwencją uchwał kongresu w Lille było wobec niezastosowania się do nich komunistów zerwanie z nimi. Jeśli dziś komuniści zgłaszają chęć powrotu, C. G. T. musiała odpowiedzieć, iż stoi nieugięcie na gruncie statutów związkowych i postanowień kongresów. Odpowiedź tę rozgłaszają komuniści, jako odrzucenie ich oferty, dowodząc tem najjaskrawiej, iż chodziło im o manewr demagogiczny, a nie o istotne przywrócenie jednolitości ruchu zawodowego.

POMOC DLA BEZROBOTNYCH W ROSJI SOWIECKIEJ.

Bezrobocie jest ulubionym tematem agitacji komunistycznej, a pomoc dla bezrobotnych ulubionym przedmiotem krytyki. Co do niej mają dużo słuszności. Jeśli chodzi o pomoc tę w Polsce, wytykaliśmy jej braki i wady od pierwszych chwil powstawania t. zw. „zabezpieczenia na wypadek bezrobocia", przedewszystkiem niedostateczny zakres korzystających z pomocy i zbyt niskie normy zasiłków. Ale między ich krytyką, a naszą, jest głęboka różnica. Nam chodzi o rzecz samą i śmiało rzec możemy, iż zarówno powstanie akcji zasiłkowej, jak i wprowadzone do niej ulepszenia zawdzięczać należy przedewszystkiem akcji, prowadzonej przez socjalistów w Sejmie. Dla komunistów cała krytyka jest tylko środkiem, służącym zgoła innym celom. Ale co jest ciekawe, że w krytyce tej mogą się posługiwać wzorami tylko teoretycznemi. Powołanie się na Rosję Sowiecką nie przysporzyłoby chluby tej ziemi obiecanej. Tam bowiem pomoc dla bezrobotnych nietylko nie jest lepsza, niż w innych krajach Europy, nie lepsza też, niż w Polsce, ale pod wielu względami Rosja Sowiecka tym krajom ustępuje.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że z 1.100.000 bezrobotnych, zarejestrowanych na giełdach pracy (ogólna liczba dosięga 2 miljonów) zaledwie 30 proc. otrzymuje zasiłki.

Robotnicy podzieleni są na 3 kategorje: 1) robotnicy wykwalifikowani i pracownicy umysłowi z wyższem wykształceniem; 2) robotnicy pół-wykwalifikowani, pracownicy umysłowi ze średniem wykształceniem i pracownicy biurowi i handlowi; 3) rzemieślnicy i pracownicy niższych kategorji.

Zasiłek miesięczny bezrobotnych 1-ej kategorji wynosi $1/3$ przeciętnej płacy zarobkowej w danej miejscowości, 2-ej kategorji — $1/4$ tejże płacy, 3-ej — $1/5$. Oprócz tego bezrobotny otrzymuje dodatek dla niezdolnych do pracy i niepełnoletnich członków rodziny, będących na jego utrzymaniu: na 1 członka 10 pr. podstawowego zasiłku, na 2 — 20 proc., na 3 i więcej — 30 proc.

Suma jednak podstawowego zasiłku i dodatków rodzinnych nie może przekraczać 50 proc. faktycznego zarobku, poprzednio otrzymywanego przez bezrobotnego, obliczonego jako przeciętny z ostatnich 3 miesięcy. Zasiłki mogą być wypłacane nie dłużej, niż w ciągu 9 miesięcy dla bezrobotnych 1-ej kategorji i 7 miesięcy dla dwuch innych, przytem najwyżej w ciągu 2 lat po sobie następujących.

Prawo do zasiłków otrzymują tylko ci, którzy udowodnią, iż utrzymywali się z pracy zarobkowej w ciągu określonego czasu. Robotnicy wykwalifikowani mają uprawnienia bez tego zastrzeżenia, dla robotników pół-kwalifikowanych i rzemieślników okres wymagany wynosi minimum 12 miesięcy w ciągu 2 lat poprzedzających bezrobocie, taki sam okres wymagany jest od pracowników umysłowych o wyższych kwalifikacjach i od tych pracowników o średnich kwalifikacjach, którzy należą do związków, od innych wymagany jest okres 24 mies. w ciągu 3 lat ostatnich. Wszyscy pozostali pracownicy umysłowi muszą udowodnić, iż przepracowali 24 mies. w ciągu 3 lat ostatnich, o ile należą do związków i 36 mies. w ciągu 4 lat, o ile do związków nie należą.

Specjalne ograniczenia wprowadzone są dla robotników sezonowych: wykwalifikowani muszą udowodnić, iż przepracowali conajmniej 6 miesięcy w ciągu roku, poprzedzającego bezrobocie, niewykwalifikowani zaś 18 mies. w ciągu lat 3.

Bezrobotny zostaje pozbawiony prawa do zasiłku na 1 miesiąc, o ile odmówi przyjęcia zaofiarowanej mu pracy bez ważnych powodów. W razie powtórnej odmowy zostaje tego prawa pozbawiony definitywnie.

Uwzględniane są przytem tylko istotnie bardzo ważne powody.

Streszczone powyżej przepisy zostały opracowane przez Komitet Wykonawczy związków zawodowych na skutek polecenia VII Kongresu. Zostały one zatwierdzone przez władze sowieckie i weszły w życie od 1 lutego 1927 r.

Bronisław Ziemięcki.

ODEZWA MAJOWA MIĘDZYNARODÓWKI ZAWODOWEJ

Amsterdamska Międzynarodówka Zawodowa wydała odezwę majową, którą podajemy z nieznacznemi skrótami:

Niepewność, zniszczenie gospodarcze i rozliczne groźby dla pokoju przypominają międzynarodowemu proletarjatowi w dniu 1-go Maja 1927 — by **z całą energją zademonstrował swą czujność i siłę.** Albowiem zadaniem zorganizowanej klasy robotniczej jest **usuwanie niebezpieczeństw, zagrażających ludzkości.** Bezczynność i milczenie proletarjatu uznanoby za uznanie przezeń przewagi potęg, wrogich klasie robotniczej.

Dzień 1-go Maja 1927 musi dać świadectwo, że robotnicy wszystkich krajów są zgodnie zdecydowani utworzyć jeden front przeciw swym wrogom i usunąć niebezpieczeństwo, grożące światu.

Położenie gospodarcze jest złe, a nawet pogarsza się oczywiście. Bezrobocie pochłania dalsze ofiary i wpędza setki tysięcy rodzin w nędzę. Służy ono zarazem przedsiębiorcom za okazję do nowych ataków na poziom życiowy i warunki pracy. Zwłaszcza **atakowany jest ośmio-godzinny dzień pracy i ustawodawstwo socjalne.** Wiele zdobyczy, które robotnicy uważali już za swój trwały stan posiadania, zostało im wydartych. **Przeciw tym reakcyjnym dążeniom musi klasa robotnicza bronić się wszystkiemi środkami.**

Klasa robotnicza domaga się bezwarunkowego **uznania 8-godzinnego dnia pracy i rozszerzenia ustawodawstwa społecznego** — przedewszystkiem w kierunku ochrony słabych, kobiet i młodocianych.

Na terenie politycznym reakcja poczyniła także postępy, przyczem naturalnie kieruje ona swe ataki **przeciw organizacjom robotniczym.**

Wichrzy również reakcja w stosunkach międzynarodowych, zagrażając pokojowi. **Stałą groźbę wojenną stanowi dyktatura, bez względu na barwę.** Czarna armja faszyzmu, czerwona armja bolszewizmu łączą się z siłami kapitalizmu imperjalistycznego, aby znowu rzucić ludy nawzajem przeciw sobie.

Sprawa wyzwolenia ludzi pracy i sprawa pokoju są z sobą nierozerwalnie związane.

Klasa robotnicza może nadzieje swe opierać **tylko na własnych siłach! Tylko od swych własnych sił mogą robotnicy oczekiwać wybawienia!** od kogóż innego mogłoby zresztą przyjść ocalenie?

Z całą pewnością nie od burżuazji, która, łącząc się **w międzynarodowe trusty dla wspólnego wyzyskiwania pracy ludzkiej,** równocześnie **zwalcza ideę braterstwa ludów** i prze do międzynarodowych zatargów i wojen.

Tym niebezpieczeństwom klasa robotnicza musi przeciwstawić swą **międzynarodową solidarność,** której urzeczywistnienie stanowi **podstawę święta majowego** i która właśnie w tym dniu winna znaleźć swe najpotężniejsze potwierdzenie.

Ta międzynarodowość, ta **obrona ogólnych interesów ludzkości,** którą międzynarodowy proletarjat przeciwstawia nacjonalistycznemu egoizmowi — będzie coraz bardziej rozszerzała swój wpływ i okaże się siłą prowadzącą społeczeństwo do **nowego ustroju i lepszej przyszłości.**

Wśród wszystkich niebezpieczeństw i zamętu współczesnego, robotnicy nie zapomną, co zdobyli dzięki własnym wysiłkom i sile **akcyj, prowadzonych przez Międzynarodówkę zawodową.**

Te ogromne wysiłki zaczynają wydawać owoce. Dzień 1 Maja będzie zarazem **pobudką dla międzynarodowej konferencji gospodarczej,** która zbierze się w Genewie w cztery dni później i jest **urzeczywistnieniem jednego z żądań robotniczych. Poraz pierwszy w dziejach świata życie gospodarcze narodów będzie przedmiotem badań międzynarodowych.**

Poraz pierwszy, anarchistyczny system wytwórczości i rozdziału dóbr narodowych, tworzących wciąż jeszcze podstawę dzisiejszej gospodarki, poddany będzie krytyce przy **bezpośrednim współudziale przedstawicieli robotniczych.**

Zwołanie międzynarodowej konferencji gospodarczej jest dowodem, iż **ideje robotnicze torują sobie drogę.**

Od klas pracujących zależy, czy po tym pierwszym sukcesie nastąpią dalsze. Klasy pracujące muszą sobie uświadomić, że ich wysiłki doprowadzą do celu — **jeśli robotnicy tego zechcą.**

Na przekór wszystkim przeszkodom i atakom klas uprzywilejowanych, 8-godzinny dzień pracy istnieje, myśl rozbrojenia czyni postępy, odbudowa świata powoli się urzeczywistnia. **Wszystko to są wyniki wysiłków Międzynarodówki zawodowej.**

Te wysiłki dowodzą, co potrafią zdziałać zorganizowani robotnicy i zachęcają masy robotnicze do dalszego prowadzenia swej akcji.

PO ZGONIE F. PERLA

KONDOLENCJE

Od gruzińskiej partji socjalistycznej nadeszła do C. K. W. depesza treści następującej:

Socjaldemokratyczna partja Gruzji przesyła Wam wyrazy braterskiego współczucia z powodu zgonu tow. Feliksa Perla, wielkiego bojownika o Socjalizm i wolność ludów.

Ceretelli.

Z powodu śmierci towarzysza Perla, w którym Partja i klasa pracująca traci wielkiego bojownika o wolność i prawa ludu — wyrażamy szczere współczucie towarzyszce Perlowej, Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu i Redakcji „Robotnika".

Wydz. Wiejski PPS. w Lublinie.

W imieniu suwalskiego Okręgowego Komitetu i Rady Związków Zawodowych składam wyrazy najgłębszego smutku z powodu niepowetowanej straty, poniesionej przez zgon nieodżałowanego towarzysza Feliksa Perla.

Przewodniczący **Galaj.**

Wyrazy głębokiego współczucia przesyłamy z powodu zgonu tow. Perla, niezapomnianego redaktora i działacza robotniczego.

Zw. Litografów, Chemigrafów i Pokrewnych Zawodów.

Zechce Sz. Pani przyjąć wyrazy najgłębszego współczucia z powodu bolesnej straty, jaką wraz z Panią ponosi cały kierunek, reprezentowany tak dostojnie przez Męża Pani, i cały naród — w tej ciężkiej dla Pani chwili.

Z najwyższym szacunkiem

Handelsman.

Związek Pracowników Kas Chorych i Inst. Ub. Sp. Oddział w Łunińcu z powodu zgonu zasłużonego Wodza mas pracujących, Redaktora „Robotnika" Dr. Feliksa Perla, przesyła wyrazy wielkiego współczucia i żalu.

Nie mogąc przyjść osobiście z powodu wyjazdu, przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i zapewnienia o wielkiej czci dla Zmarłego.

Jeśli zechcecie — nadeślę wspomnienie z czasów aresztowania „Juljusza" w Warszawie po przywiezieniu do naszego mieszkania „Robotnika".

H. Radlińska.

Z powodu zgonu zasłużonego bojownika sprawy robotniczej, Dr. Feliksa Perla, pozwalam sobie wyrazić Redakcji „Robotnika" słowa głębokiego współczucia.

Jan N. Miller.

Rodzinie Zmarłego, zacnego, szlachetnego, zasłużonego bojowca socjalizmu polskiego, towarzysza Perla, przesyła serdeczne współczucie

Krzymowski, Będzin.

Wyrazy współczucia z powodu ciosu poniesionego przesyła

Balsigerowa.

Z powodu zgonu nieodżałowanego czcigodnego towarzysza przesyłam wyrazy najgłębszego współczucia.

Marjan Hudec,
Wiceprezydent Piotrkowa.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci wielkiego Obywatela Polski przesyłają

Motzowie (Paryż).

ZAMACH NA WŁASNOŚĆ PAŃSTWA!

Sprawę „uprzemysłowienia" kolei Rząd nadal otacza milczeniem **bardzo zagadkowem,** jakkolwiek nie usprawiedliwiają go **żadne absolutnie względy,** ani ogólno - państwowe ani wojskowe ani handlowe. Gdy się zważy, że idzie tu o rzecz ogromnej dla całego kraju wagi i że specjalnie Rząd obecny we wszystkich innych nawet mniej ważnych sprawach gospodarczych, skłonny był zawsze do różnych wynurzeń, różnych zapowiedzi, planów na przyszłość i t. p. to dziwna tajemniczość w tym wypadku jest naprawdę podejrzana i niczego dobrego dla kraju nie wróży.

Powiedzmy otwarcie. P. Minister **Romocki,** do spółki z Lewiatanem, **planuje zamach na własność Państwa** a wicepremier p. Bartel **zupełnie się nie orjentuje w tem, co Państwu grozi!**

Kolej ma stać się **łupem spekulacji prywatnej,** interesy Państwa i kraju mają być poświęcone interesom kapitalistycznym!

Kto miałby w tym kierunku jakieś wątpliwości, niech przeczyta sobie wywiad z p. ministrem Romockim, ogłoszony w krakowskiej **„Nowej Reformie"** (nr. 97 z 27 bm.)

Czytamy tam takie interesujące rzeczy: Rozporządzenie Prez. R. P. z 24. 9. z. r. o przedsiębiorstwie kolejowem, podkreślające mocno **państwowy** jego charakter, uważa p. **Romocki** tylko za krok **przejściowy,** za **„etap".** Jednak obecnie „możemy **uniknąć okresu przejściowego** i przystąpić **odrazu** do rozbudowy kolejnictwa, **opartej na wzorach zachodnio-europejskich".**

Jako te „wzory" podaje p. Romocki m. in. Belgję, gdzie kolej przeszła **w ręce prywatnych kapitalistów** i Niemcy, gdzie koleje — skutkiem znanego planu reparacyjnego **Davesa** — przeszły pod zarząd kapitału prywatnego co jednak stało się z **musu.**

Gdy za temi „wzorami" pójdziemy, wtedy — obiecuje p. **Romocki!** — nasze koleje **„z łatwością uzyskają kredyty na dogodnych warunkach".**

Z ciał **nadzorczych** przedsiębiorstwa — poza członkami izb ustawodawczych — mają być wyłączeni również i **urzędnicy państwowi,** gdyż idzie o **„usunięcie pierwiastka politycznego (?!?)** z zarządu przedsiębiorstwa".

A jakież Państwo ma tu mieć **uprawnienia?** P. **Romocki** określa je tak: „Prerogatywy Rządu obejmowałyby możność wydawania wspólnie z wojskowością zarządzeń, mających na celu obronę wojskową kraju".

Natomiast druga prerogatywa, dająca Min. Komunikacji możności określania stawek taryfowych — zdaniem p. Romockiego — **„nasuwa poważne zastrzeżenia"!** Wprawdzie taryfy — mówi p. R. — odgrywają „doniosłą rolę w życiu gospodarczem", jednak z drugiej strony **„podstawą rentowności przedsiębiorstwa jest możność swobodnego ustalania stawek taryfowych".**

Czy to jasne?! Chyba najzupełniej! Państwo **ma być wywłaszczone z posiadania najważniejszego i najpotężniejszego czynnika gospodarki krajowej,** jakim są koleje. Zawładnąć mają niemi **niepodzielnie** prywatni spekulanci kapitalistyczni, którzy potrzeby i interesy kraju: gospodarcze, kulturalne i wszelkie inne, traktować będą jedynie z punktu widzenia swych zysków.

Nie od dziś kapitał prywatny ostrzy sobie zęby na kolej.

Ale gdy jeden z filarów „sfer gospodarczych" p. **Michalski,** wówczas Minister Skarbu, w r. 1922, zdradził swe zamiary oddania kolei polskich w ręce kapitalistów, wywołało to takie powszechne w opinji publicznej protesty, że plany p. Michalskiego powędrowały prędko do kosza.

Dziś po 5 latach wznawia je do spółki z Lewiatanem **p. Romocki** pod pozorami „sanacji", w czem — powtarzamy to z naciskiem — wicepremier Bartel dotąd jeszcze połapać się nie potrafił.

Ale czyż na to, by kolejnictwo polskie wydać na łup spekulacji prywatnej, trzeba było czekać **aż na przewrót majowy i „gabinet naprawy"?!**

Domagamy się od Rządu **publicznych wyjaśnień!**

A o pikantnych szczegółach dokonywanej obecnie „reorganizacji" pomówimy osobno. **Kcz.**

NARESZCIE

Ustawa o rozbudowie miast została już podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej i przesłana do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Dzień 1 Maja jest potężną światową manifestacją:

O utrzymanie pokoju!
O 8-godzinny dzień pracy!
O rozszerzenie ustawodawstwa socjalnego!
O Wolność dla Wszystkich Ludów!

SZCZĘŚLIWA MYŚL

Dowiadujemy się, iż z inicjatywy dyrektora Departamentu Sztuki w Min. Oświecenia, p. Skotnickiego z okazji sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego do ojczyzny w ciągu czerwca wydane zostanie tanie, dostępne dla najszerszych sfer, zbiorowe wydanie dzieł Wieszcza.

Inicjatywie Dyr. Skotnickiego możemy tylko przyklasnąć, należy tylko żałować, że uchwalone przez Sejm ustawodawczy tanie wydanie dzieł Mickiewicza nie zostało dotychczas zrealizowane.

KRONIKA POLITYCZNA

SPRAWA POŻYCZKI AMERYKAŃSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, punktacje w sprawie pożyczki aemrykańskiej, zostały już całkowicie uzgodnione pomiędzy przedstawicielami konsorcjum amerykańskiego i delegatami Rządu Polskiego. Decyzja co do podpisania tej pożyczki leży w tej chwili całkowicie w rękach szefa Rządu, Marszałka Piłsudskiego.

Z PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

Wicepremjer Bartel przyjął wczoraj min. Niezabytowskiego, prezesa Banku Rolnego prof. Bujaka.

W południe przybył do prezydjum rady ministrów premjer marsz. Piłsudski, który konferował z wicepremjerem Bartlem w sprawach bieżących.

Z DYPLOMACJI.

Poseł Rzplitej przy rządzie węgierskim p. Michałowski powrócił do Budapesztu.

Do Warszawy powrócił poseł niemiecki, p. Rauscher i prawdopodobnie w sobotę przyjęty będzie przez ministra Zaleskiego.

U MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Pan minister spraw zagranicznych, Zaleski przyjął onegdaj posła Austrji — p. Posta, posła tureckiego Yahia Kemal Beja i nuncjusza Lauriego, wczoraj zaś posła Stanów Zjednoczonych, Stetsona.

II POSIEDZENIE RADY FINANSOWEJ.

W sobotę o 6-ej godz., wieczorem odbędzie się II posiedzenie Rady Finansowej przy Ministrze Skarbu. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: uchwalenie regulaminu Rady Finansowej, omówienie i wydanie opinji o doręczonym na poprzedniem posiedzeniu projekcie stabilizacji waluty, oraz projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniającego ustawę o podatku majątkowym.

WYJAZD MINISTRÓW NA TARGI WSCHODNIE.

Pan Minister Przemysłu, Inż. E. Kwiatkowski udaje się w charakterze przedstawiciela Rządu na otwarcie Międzynarodowych Targów w Poznaniu w dn. 1 maja r. b.

Jednocześnie udają się tam panowie ministrowie: — Spraw Zagranicznych— A. Zaleski i Rolnictwa — R. Niezabytowski.

DELEGACJA Z BUDAPESZTU.

W poniedziałek nadchodzący przybywa do Warszawy delegacja stowarzyszenia polsko-węgierskiego z Budapesztu. Tegoż dnia o godz. 6-ej po poł. delegacja przyjmowana będzie przez Izbę Handlową Polsko-Węgierską w Warszawie podwieczorkiem w salonach hotelu Europejskiego, na którym to podwieczorku założone zostanie towarzystwo polsko-węgierskie w Warszawie.

OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Ministra Skarbu i Sprawiedliwości zmieniające rozporządzenie z dn. 7 września 1926 o lichwie pieniężnej. Art. 1 nowego rozporządzenia określa korzyści majątkowe osiągane przy czynnościach kredytowych do wysokości 13 proc. w stosunku rocznym. Rozporządzenie wejdzie w życie w 14 dni po ogłoszeniu.

BADANIE ZARZUTÓW PRZECIW P. OSSOWSKIEMU.

Jak się dowiadujemy, komisja powołana do zbadania zarzutów przeciw p. Ossowskiemu w składzie pp. prezesa Prokuratorji Generalnej — Bukowieckiego, prezesa Najwyższej Izby Kontroli — Wróblewskiego i byłego ministra sprawiedliwości profesora Makowskiego zażądała aktów Banku Gospodarstwa Krajowego celem rozpatrzenia poszczególnych zarzutów. Badania komisji potrwają przez czas dłuższy.

KONFISKATA.

Z polecenia komisarjatu rządu, policja skonfiskowała wczoraj odezwę p. t. „Niech żyje 1 maj, akademicy"! (podpisaną przez Zarząd Środowiska Warszawskiego Związku Niezależnej Młodzieży Akademickiej „Życie", Komitet Wykonawczy Radykalnej Młodzieży Akademickiej, Młodzieży Socjalistycznej „Pochodnia")—w drukarni „Radja" przy ul. Nowolipie nr. 22.

PRZYJĘCIA U MINISTRA SKARBU.

Minister Skarbu p. Czechowicz na wczorajszych audjencjach przyjął: pp. sen. Szarskiego, pos. ks. Kaczyńskiego, pos. Rymara, p. Żukowskiego, przedstawiciela kopalni „Renard", p. Aywasa, burmistrza Wieliczki, prezesa p. Zaglenicznego, delegację nieetatowych kolejarzy, prezesa Państwowego Banku Rolnego, p. Bujaka.

WYWÓZ I PRZYWÓZ ZBÓŻ DO POLSKI

Według oficjalnych danych Polska od sierpnia 1926 r. do 10 kwietnia 1927 r. wywiozła około 80.000 tonn żyta, przywieziono natomiast 46.000 tonn. Pszenicy w tym samym okresie wywieziono 15.600 tonn, natomiast przywieziono 54.611 tonn. Niezwykle uderzającą rzeczą jest fakt, że wywóz pszenicy odbywał się wtedy, kiedy jej ceny na rynku krajowym były najniższe, natomiast przywóz pszenicy, odbywał i odbywa się w okresie, kiedy cena pszenicy importowanej jest o 35 proc wyższa.

PRZEGLĄD PRASY

„Carta del Lavoro". — Wybory miejskie.

Tak zwana Karta Pracy, czyli program Rządu faszystowskiego w stosunku do zagadnienia pracy, budzi w prasie sprzeczne opinje. Pisaliśmy już o głosie **„Warszawianki",** bezkrytycznie pochlebnym.

„Nasz Przegląd" uważa, że Karta Pracy przechyla się ku socjalizmowi, nie przytacza jednak dowodów, któreby uzasadniały to twierdzenie.

Podobnie **„Kurjer Polski",** po mętnem i niewyraźnem omówieniu Karty, dochodzi do wniosku, że ona stanowi „dość wyraźny zwrot na lewo faszyzmu, który się w niej dość wyraźnie uwydatnił i większa, niż dotychczas dbałość o interesy klas pracujących".

„Głos Prawdy" oświadcza, że Karta jest „pstrą mieszaniną socjalistyczno-kapitalistyczno-komunistycznych zasad organizacyjnych", ale zarazem zaznacza, że Karta „wyrosła z interesów jednej partji i służy przedewszystkiem jej celom politycznym. W tem tkwi jej kardynalna słabość". Zestawienie obu tych zdań wykazuje sprzeczność w poglądach autora.

Wypowiedzieliśmy już nasze zdanie o tej Karcie po przeczytaniu artykułu w „Warszawiance". Głosy innych pism utwierdzają nas tylko w słuszności naszego sądu. Pogląd pism burżuazyjnych różnych odcieni, jakoby ta Karta miała cośkolwiek wspólnego z socjalizmem, polega na grubem nieporozumieniu. Krańcowy etatyzm, zaprzągnięty w służbie jednej partji politycznej, odmawiającej prawa bytu innym partjom, a przedewszystkiem organizacjom politycznym i zawodowym robotników — nie ma i nie może mieć nic wspólnego z socjalizmem, którego przesłanką podstawową jest **wolność** zrzeszania się, **swoboda** słowa, **równość** polityczna obywateli. Wszelkie tedy pozorne odchylenia „socjalistyczne" w Karcie faszystowskiej są mydleniem oczu, gdyż nie mają żadnej wartości praktycznej.

W sprawie wyborów do Rady Miejskiej prasa burżuazyjna wykazuje już pewne wyczerpanie. Od razu wzięto taki rozmach, tak hojnie, a nieopatrznie szafowano obietnicami i... wymyślaniami na przeciwników, że zabrakło już amunicji. **„Rzeczpospolita"** powtarza tedy oklepane brednie, że socjaliści i radykali ponoszą w „dużej mierze" winę za dotychczasową gospodarkę Warszawą. Jest w tem słuszne przyznanie się do winy za endecko-chadecką gospodarkę stolicy, ale socjaliści w żadnej mierze nie ponoszą za nią winy, albowiem stanowili znaczną mniejszość Rady i w żadnej mierze nie mogli sprawować rządów większości endecko-chadeckiej.

Organ Partji Pracy **„Epoka"** operuje górnemi tonami, brzmiącemi dziwnie fałszywie. Zaleca ona zjednoczenie warstw średnich, o co nie można mieć do niej pretensji. Ale poco głosić, że „przedewszystkiem drobno-mieszczaństwo, kupcy, rzemieślnicy i inteligencja pracująca wszystkich zawodów" zainteresowane są w „sprawiedliwych i racjonalnych rządach miasta?" A robotnicy nie są zainteresowani w takich rządach? A inteligencja pracująca nie jest bliższa robotników, niż... kupców? Przesada i nieścisłość nie przysłużą się dobrze Partji Pracy. **B.**

TRUP W WALIZIE

Trzeci dzień rozpraw.

Zeznawali św. **Makowski i Kurnatowski,** b. zastępca naczelnika urzędu śledczego.

Makowski stwierdził, że Szejnkier, prowadząc dochodzenie w sprawie Królikowskiego, starał się wywierać wpływ na świadków zwłaszcza w ustalaniu dat.

Kurnatowski mówił z Królikowskim o Michałowskiej, gdyż nie podejrzewał go o zabójstwo. Podejrzewano wówczas studenta Domańskiego, o którym Zawiślakówna mówiła, że chodzi z Michałowską. Przy Domańskim znaleziono chusteczkę Michałowskiej. Śledztwo wykazało że tę chusteczkę dostała od Michałowskiej siostra Domańskiego.

Zeznawali dodatkowo: sędzia śledczy, który prowadzi śledztwo, oraz wywiadowca, który prowadził dochodzenie w sprawie tajemniczego obywatela z pod Płońska (który „przyjaźnił się z Michałowską"), nic do sprawy nie wnieśli.

Następnie eksperci: in. Stanisławski i Szymański złożyli ekspertyzę papieru. Papier z uda i z walizy pod względem zewnętrznym różni się od papieru z pralni, co do składu chemicznego jest bardzo podobny.

Posiedzenie sądu zakończyło przemówienie prokuratora. Prokurator scharakteryzował postać oskarżonego, osobę zamordowanej i okoliczności zabójstwa. Dowodził, iż dn. 1 marca, a nie 22, Michałowska była u oskarżonego.

Dziś zakończenie mowy prokuratora i przemówienie obrony.

TELEGRAMY

ZAKAZ ŚWIĘTOWANIA 1 MAJA W JUGOSŁAWJI

ARESZTOWANIA I SZYKANY

Belgrad, 29. 4. (AW.) Policja wydała ostry zakaz urządzania jakiegokolwiek obchodu z okazji 1 maja. Sekretarz centrali syndykatu robotniczego Kaljewicz został aresztowany i osadzony na 15 dni w więzieniu w momencie, gdy zjawił się na policji dla zameldowania obchodu majowego. Zakazano nie tylko pochodów ulicznych z muzyką i sztandarami ale również zebrań nawet w zamkniętych lokalach.

JUGOSŁAWJA STWIERDZA ISTNIENIE TAJNEGO TRAKTATU WŁOSKO-ANGIELSKIEGO

BERLIN, 29.4. PAT. „Berliner Tageblatt" podaje z Białogrodu rewelacje ogłoszone przez „Wreme", w sprawie tajnego traktatu między Chamberlainem a Mussolinim. Traktat ten, zawiera 6 punktów: 1) dotyczy Besarabji, 2) wspólnego występowania Anglji i Włoch na Dalekim Wschodzie, 3) uznania przez Anglję interesów włoskich na Bałkanach i uznania paktu w Tiranie, 4) o współdziałaniu flot na morzu Śródziemnem i rozmieszczeniu tych flot, 5) zgodę na włączenie Tangeru do hiszpańskiej strefy wpływów w Maroko, 6) zgodę Anglji na ustąpienie przez Hiszpanję wysp Balearskich Włochom.

TEROR FASZYSTOWSKI NA LITWIE

SKAZANIE NA ŚMIERĆ 3 OSÓB

KOWNO, 29.4. PAT. Wczoraj zapadł wyrok sądu polowego w procesie przeciwko oskarżonym o przygotowywanie powstania wojskowego. Sąd polowy skazał b. posła na sejm Pajuisa, por. Tornaua i sierżanta Skemajtisa na karę śmierci przez rozstrzelanie. Pozostali oskarżeni zostali skazani na karę od pół do 12 lat więzienia. Oskarżeni w liczbie 19 zostali skazani na degradację i wydalenie z wojska. Wszyscy skazani wnieśli prośbę do prezydenta o ułaskawienie.

RYGA, 29.4. PAT. Według ostatnich wiadomości, prezydent Smetona ułaskawił posła na sejm Pajuisa i por. Tornaua. Wyrok śmierci został wykonany jedynie na sierż. Skemajtisie.

TRYUMWIRAT

Kowno, 29 kwietnia. (AW.). Wobec definitywnego odwołania przez chrześcijańską demokrację jej przedstawicieli z gabinetu Waldemarasa, w obecnym rządzie utworzony został tryumwirat złożony z prof. Waldemarasa, Tubelisa, szwagra prezydenta Smetony i Merkisa. Tryumwirat posiadać będzie nietylko władzę wykonawczą, lecz i ustawodawczą.

CHINY

CZANG-KAI-SZEK PRZECIW ANGLJI

Lwów, 29 kwietnia. (AW.). — W związku z wiadomościami z Szanghaju o nowym manifeście Czang-Kai-Szeka, oczekują tutaj energiczniejszych kroków rządu angielskiego. W manifeście swym Czang-Kai-Szek zwraca się wyraźnie przeciw Anglji. Twierdzi on, iż rząd angielski przygotował plany obsadzenia wojskiem pewnych obszarów Chin w razie odrzucenia noty pięciu mocarstw. W dalszym ciągu manifest wzywa naród chiński do walki z imperjalizmem. Liczą się tutaj z możliwością samodzielnego wystąpienia Anglji, jeśliby Francja i Japonja odmówiły czynnego poparcia. W pierwszym rzędzie nastąpiłoby zbrojne zajęcie terenu koncesyjnego w Han-Kou.

SUKCESY WOJSK CZANG-KAI-SZEKA

Pekin, 29 kwietnia. (AW.). Pomiędzy wojskami rządu hankouskiego, prowadzącemi ofensywę w kierunku na Nankin, a armją gen. Czang-Kai-Szeka doszło do poważnych walk, prowadzonych na szerokości frontu dwudziestu kilku kilometrów. Wojskom gen Czan-Kai-Szeka udało się przełamać front prokomunistycznych wojsk hankouskich, które zmuszone zostały do opuszczenia Tajpingu i wycofania się w kierunku południowo-zachodnim. Odziały Czang-Kai-Szeka wzięły tysiąc kilkuset jeńców.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY WYZNACZONA NA 12 MAJA

Praga, 29 kwietnia. (PAT.). Konferencja Małej Ententy została urzędowo wyznaczona w terminie od 12-go do 14-go maja. Konferencja odbędzie się w miejscowości kąpielowej Jachymów (Joachimsthal) w Czechach.

OLBRZYMI WYLEW MISSISIPI TRWA DALEJ

Nowy Jork, 29 kwietnia. (AW.). Wody Missisipi przybierają nadal z niezwykłą gwałtownością. Najwyższy poziom woda osiągnęła w okolicy miasta Helena, przyczem odcinek największego przyboru przesuwa się w kierunku południowym. O olbrzymich rozmiarach wylewu świadczy okoliczność, że wody Missisipi na dłuższym odcinku zlały się z płynącą równolegle rzeką Iaco, tworząc koryto o szerokości kilkudziesięciu kilometrów. Szybkość zlanych wód osiągnęła 30 klm. na godzinę. Liczba osób pozbawionych dachu nad głową doszła do 250 tys.

ZAMACH NA HOOVERA

Nowy Jork, 29 kwietnia (AW.). Na sekretarza handlu Hoovera dokonano zamachu w chwili, gdy odbywał on inspekcję miejsc, w których ma być wysadzona tama, wstrzymująca dotąd wody Missisipi, przed zalaniem rozległych gruntów ornych na prawym brzegu rzeki. Do znajdującego się na łodzi motorowej Hoovera z brzegu nieznani sprawcy dali 4 strzały. Wszystkie 4 strzały chybiły. Istnieje jednak podejrzenie, iż zamachu dokonali farmerzy, mszcząc się za ewentualne wysadzenie tamy, na skutek którego zalaneby zostały fermy.

— Władze czeskosłowackie mają zamiar zwrócić się do władz polskich z propozycją, aby kontrola celna obu państw na stacjach granicznych odbywała się jednocześnie, celem skrócenia postoju pociągów na granicy.

— Niemieckie koła wielkiego przemysłu nadreńskiego zobowiązały się pokryć koszty podróży 10.000 członków Stahlhelmu, przybywających z Westfalji na zjazd tej organizacji, który odbędzie się w Berlinie dn. 8 maja r. b.

MIANOWANIA I ZWOLNIENIA W KOLEJNICTWIE

P. Prezydent Rzplitej mianował p. Henryka Zajączkowskiego prezesem Głównej Inspekcji przy Ministerjum Komunikacji.

Min. Komunikacji mianował pp. St. Wójcika i inż. Ciechanowskiego — inspektorami Głównej Inspekcji.

Na podstawie art. 116 pragmatyki służbowej dla pracowników państwowych, p. Wojciech Szmidt został zwolniony ze stanowiska Naczelnika Wydziału etatów i płac Dep. Administracyjnego, na jego miejsce mianowano kierownikiem tego Wydziału p. Piotra Bogdanowicza. Kierownikiem Wydziału Zaopatrzeń M. K. mianowano p. Skalę.

WYJAZD

POLSKIEJ DELEGACJI NA MIĘDZ. KONFERENCJĘ EKONOMICZNĄ

W dniu wczorajszym wyjechał do Genewy przewodniczący delegacji polskiej na Międzynarodową Konferencję Ekonomiczną, pan Hipolit Gliwic. Razem z p. Gliwicem wyjechali: zastępca członka delegacji, wicemarszałek Poniatowski, ekspert delegacji, dyrektor Departamentu Ministerjum Przemysłu i Handlu Landie oraz sekretarze delegacji pp. Łebkowski i Roman z Ministerjum Spr. Zagranicznych. Pozostali członkowie i eksperci delegacji polskiej wyjeżdżają częściowo w sobotę, częściowo w niedzielę.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

Góra-Kalwarja

WIEC ROBOTNICZY.

Staraniem Rob. Kom. PPS. odbył się dn. 24 b. m tłumny wiec miejscowej ludności. Po zagajeniu przez tow. Sochę, tow. pos. Dobrowolski wygłosił dwugodzinny referat na temat sytuacji politycznej i ekonomicznej.

Po rzeczowej krytyce strupieszałego magistratu i Rady miejskiej, zebrani przyjęli jednogłośnie zgłoszoną przez tow. Sochę rezolucję, która: 1) wyraża całkowite uznanie Z. P. P. S. za prowadzenie walki na terenie politycznym, zgodnie z interesem całej klasy robotniczej; 2) jaknajkategoryczniej protestuje przeciwko zamachowi reakcji, na demokratyczne prawo wyborcze; 3) domaga się uruchomienia robót publicznych, w celu zatrudnienia bezrobotnych oraz protestuje przeciwko wysyłaniu bezrobotnych po wsiach na żebraninę; 4) protestuje przeciwko omawianiu spraw przez Radę miejską przy drzwiach zamkniętych, oraz zwraca się do władz nadzorczych o rozwiązanie Rady; 5) przyrzeka stać nieugięcie przy sztandarze P. P. S.

Następnie po scharakteryzowaniu przez tow. Sochę zmarłych tow. Leona Misiołka i tow. Feliksa Perla, zebrani złożyli hołd zmarłym, jednocząc się z całą klasą robotniczą w bólu z powodu niepowetowanej straty.

Wiec zakończono okrzykiem „Niech żyje P. P. S."

Zakroczym

O ROZWIĄZANIE NIEUDOLNEJ RADY MIEJSKIEJ. — PRZYGOTOWANIA DO OBCHODU PIERWSZOMAJOWEGO.

W niedzielę, 24 kwietnia r. b. odbył się tu wiec przedmajowy, zwołany przez Oddział Związku Centr. Rob. Przemysłu Chemicznego, Sekcję robotników przemysłowych.

Przemawiali członek Zarządu Głównego, tow. Włoczkowski, sekretarz okręgowy, tow. W. Ulanowski.

Zebrani w liczbie przeszło 700 osób, drugi już raz z rzędu domagają się rozwiązania nieudolnej Rady miejskiej, która nawet mimo ułatwień kredytowych nie potrafiła wszcząć budowy tanich mieszkań robotniczych.

Zebrani omówili hasła, w imię których demonstrować będą w dn. 1 maja.

Okrzykami: „Niech żyją Klasowe Związki Zawodowe", „Niech żyje Socjalizm i PPS.", po odśpiewaniu kilku zwrotek „Czerwonego", zebranie zamknięto.

Borysław

ZASTRZELENIE ROBOTNIKA PRZEZ POLICJANTA.

W ub. niedzielę zdarzył się wypadek zastrzelenia robotnika N. Czajkę przez policjanta, pełniącego służbę przy budzie cyrkowej. — Jak stwierdzono następnie, Czajka wracając podchmielony do domu, natknął się na posterunkowego i na widok jego począł uciekać. Policjant nie trudził się ujęciem uciekającego, lecz strzelił do Czajki i położył go trupem na miejscu.

Zabójstwo to wywołało wśród mieszkańców Borysławia silne wrażenie, oraz oburzenie z powodu lekkomyślnego użycia broni i pozbawienia życia człowieka.

Nadwórna

PIELĘGNIARKA ZAMORDOWAŁA CHORĄ KOBIETĘ.

W Nadwórnej posiada swoje gospodarstwo Magda Łuczenko, która przed paru dniami zachorowała obłożnie i przyjęła pielęgniarkę w osobie Marji Havrysz. Ponieważ choroba pochłonęła całą gotówkę, Łuczenko sprzedała kawał pola za 750 zł.; część pieniędzy obróciła na wydatki, a resztę schowała pod poduszkę.

Wiedziała o tem jedynie pielęgniarka, która postanowiła zabić chorą dla zdobycia tych pieniędzy.

W tym celu wybrała się z córką Łuczenki do miasta, lecz po krótkim czasie pozostawiwszy ją w drodze, zawróciła po jakiś zapomniany przedmiot. Wszedłszy do pokoju chorej, wyjęła z pod bluzki sznur, zarzuciła chorej pętlę na szyję i udusiła ją, poczem najspokojniej odeszła do miasta.

Po powrocie oświadczyła sąsiadom, że Łuczenko umarła. Zbiegli się natychmiast znajomi, którzy na szyi denatki zauważyli czerwone pręgi, budzące poważne podejrzenie.

Zawiadomiona o wszystkiem policja ustaliła istotny fakt. Sznur, którym Havryszówna dokonała zbrodni, znaleziono w piecu. Morderczynię osadzono w areszcie sądowym.

Bydgoszcz

WYKRYCIE KLUBU SAMOBÓJCÓW.

„AW" donosi z Bydgoszczy:

Niezwykłą sensację wywołało tu wykrycie istniejącego na terenie Bydgoszczy klubu samobójców pod nazwą „Samozemsta". Do klubu werbowana była głównie młodzież rekrutująca się z wykolejeńców życiowych, którzy na polecenie władz klubowych odbierali sobie życie. W ścisłym związku z istnieniem tego klubu pozostawało samobójstwo 19-letniego mieszkańca Bydgoszczy Witolda Bryckiego, który zabił się przed kilku dniami w Krakowie. Szczegóły tej wysoce sensacyjnej afery trzymane są przez władze w tajemnicy.

Zagłębie Dąbrowskie

UCHWAŁY RAD MIEJSKICH W SPRAWACH GOSPODARKI SAMORZĄDOWEJ.

Rada miejska m. Dąbrowy Górniczej, oraz Rada Miejska m. Sosnowca, przyjęły uchwałę, która domaga się:

1) Jak najszybszego wydania jednolitych Ustaw Samorządowych dla całego państwa, oraz ordynacji wyborczej, na zasadzie pięcioprzymiotnikowego prawa głosowania;

2) Ustalenia demokratycznych zasad odpowiedzialności Magistratów przed Radą miejską;

3) Ustalenia zasad nadzoru nad Samorządami, bez krępowania samodzielności poczynań gospodarczych przez biurokratyczne nakazy władz administracyjnych;

4) Przekazania Samorządom uprawnień Władz Administracyjnych na terenie większych miast.

RUCH ROBOTNICZY

Z DZIAŁALNOŚCI P. P. S. W WOJEWODZTWIE KRAKOWSKIEM

Krakowska Rada Wojewódzka P. P. S. wzmogła ostatnio działalność partyjną na terenie Województwa Krakowskiego. Właśnie wróciłem z zachodniej Małopolski, gdzie odbyłem 27 zgromadzeń ludowych i wiele konferencji partyjnych, po miastach, wsiach i osadach fabrycznych.

Wspaniały nastrój na zgromadzeniach, masowy udział w nich robotników i chłopów, zadaje kłam różnym „niezadowolonym", którzy rozpisują się o upadku P. P. S. w tej części kraju.

Inne partje polityczne naogół nie wykazują tu żywszej działalności. Na wsi chłop, zdezorjentowany politycznie ciągłemi rozłamami stronnictw ludowych, zaczyna garnąć się pod sztandary P. P. S., mając dość kłamstw, oszustw i demagogji politycznych.

Opowiadano mi zabawną scenę, jak w Nisku, pod gołem niebem, na wiecu, kłócili się z sobą dwaj chłopscy posłowie, doniedawna serdeczni przyjaciele polityczni. Piastowcy opierają się na bogatem chłopstwie, zyskując sobie agitatorów z pośród tych „szczęśliwców", którzy „wykorzystali" dobrodziejstwa ustawy o parcelacji ziemi lub otrzymali z różnych banków pożyczki.

Wspomniałem o parcelacji ziemi. O ile w całej Polsce w tej dziedzinie dzieją się nadużycia, to to, co się tu uprawia jest doprawdy skandalem. Takiego lichwiarstwa, uprawianego przy sprzedaży ziemi, takiego łamania ustaw państwowych, takiej spekulacji nie spotykałem dotąd nigdzie w Polsce.

Są to poprostu kpiny z biednej ludności małorolnej. Klasztory i obszarnicy sprzedają tu ziemię, „z wolnej ręki", po 1800 zł. za mórg. Ludność wiejska straciła poprostu nadzieję, czy kiedykołwiek otrzyma ziemię z parcelacji majątków. A nie trzeba zapominać, że nędza tu na wsi dochodzi do zenitu.

Co się tyczy czumowców i tak zwanej lewicy P. P. S., to panowie ci stracili grubo na tupecie. Zbałamuceni przez tych warchołów robotnicy, prosili mnie o urządzanie im wieców P. P. S. i organizowanie klasowych związków zawodowych. Robotnik tu i chłop instynktownie odczuwa prawdę, dowodem czego jest rozchwytywanie „Czerwonych Świateł"; broszur wydawanych tu, na wzór kiedyś wychodzących „Latarni".

Wypada mi napiętnować postępowanie panów z pod znaku „Sanacji moralnej". Oto ciekawy obrazek: 23 kwietnia w gmachu głównej poczty pocztowcy krakowscy zwołali wielki wiec zawodowy. Na wiecu tym delegaci miejscowi zdawali sprawozdanie z odbytych konferencji z pp. wicepremjerem Bartlem i ministrem Miedzińskim w sprawie uposażeń pocztowców i kolejarzy. Na salę obrad wtargnęło kilku „obywateli" i w sposób niezwykle ordynarny, gwiżdżąc na palcach i gwizdkach pocztowych, chcieli sterroryzować spokojnie obradujących pocztowców. Panowie ci wznosili takie okrzyki jak: „Niech żyje Piłsudski"! „Niech żyje Miedziński"! „Precz ze związkami klasowemi"! „Precz ze strajkami"! Śpiewali przytem „Pierwszą Brygadę" i rozdawali odezwy, w których nie szczędzili napaści na tych, którzy słusznie dopominają się poprawy bytu.

Takie postępowanie budzi tylko odrazę i pogardę. Słuszną nauczkę dostali też ci panowie na wspomnianem zgromadzeniu.

Na zakończenie muszę wspomnieć o zasługach towarzyszów krakowskich, szczególnie towarzysza Klemensiewicza, dla zdrowia robotników i ich rodzin.

Kto chce widzieć działalność socjalistyczną na tem polu, niechaj zwiedzi lecznice Okręgowego Związku Kas chorych w Krakowie, niechaj zwiedzi sanatorjum tegoż związku w Bystrej, niechaj przypatrzy się wspaniałemu budującemu się gmachowi Kasy chorych w Krakowie, lub niechaj przejrzy wydawnictwa broszurowe tej instytucji, z dziedziny zdrowotności.

Tu człowiek widzi, jakiem dobrodziejstwem dla robotników jest Ustawa o Kasach chorych. Słyszałem od wrogów ubezpieczeń socjalnych chlubne zdania o tych placówkach.

Stanisław Wolicki.

Kraków, 25.4. — 1927.

LICZBA BEZROBOTNYCH NIEZNACZNIE ZMNIEJSZYŁA SIĘ.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 16 do 23 kwietnia r. b. włącznie wykazuje 195.363 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 2.645 osób.

Bezrobocie zmniejszyło się w następujących okręgach P. U. P. P.: Lwów o 714, Tczew o 31, Ostrów o 286, Biała o 194, Grudziądz o 169 i Żyrardów o 113, wzrosło natomiast w woj. śląskiem o 827 i w P. U. P. P. Piotrków o 174.

W ogólnej liczbie bezrobotnych było 148,186 mężczyzn i 47,177 kobiet.

POŻYCZKI DLA ZATRUDNIENIA BEZROBOTNYCH.

Na mocy zarządzenia M. P. i O. S. z dn. 1 kwietnia 1927 r., ustalającego zasady udzielania pożyczek dla zatrudnienia bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszów państwowych, komisarjat rządu m. st. Warszawy podaje do wiadomości, że pożyczki te mogą być udzielane czynnym na terenie m. Warszawy:

1) organizacjom społecznym, spółdzielniom mieszkaniowym i budowlanym oraz poszczególnym przedsiębiorstwom na budowę domów typu oszczędnościowego, lub na rozszerzenie, ew. wykończenie takich robót już rozpoczętych. Do podania o pożyczkę należy dołączyć szczegółowo opracowane plany oraz kosztorys robót;

2) czynnym zakładom pracy, zatrudniającym na 1 kwietnia r. b. conajmniej 75 pracowników na powiększenie stanu zatrudnienia przynajmniej o 25 proc. W wyjątkowych wypadkach mogą być udzielane pożyczki również nieczynnym jeszcze zakładom pracy, dającym gwarancję zatrudnienia przynajmniej 75 pracowników.

Do omawianych robót mogą być przyjmowani jedynie robotnicy z pośród odpowiednio wykwalifikowanych kandydatów, skierowanych przez P. U. P.P. z liczby pobierających zapomogi państwowe.

Pożyczki na zatrudnienie bezrobotnych udzielane będą na 6 proc. rocznie z terminem płatności do 6 lat. Wypłata pożyczek dokonywana będzie w ratach 2-tygodniowych z góry.

SZTANDAR ZW. ZAW. AUTOMOBILISTÓW.

W zeszłym roku Związek Zaw. Automobilistów, nie posiadając własnego sztandaru, nie mógł występować, jako grupa w pochodzie 1-szo majowym.

By nie powtórzyć błędu roku ubiegłego Zarząd Związku postanowił za wszelką cenę ufundować sztandar.

Z powodu różnych trudności sztandar gotowy będzie dopiero 30 kwietnia i uroczystość odkrycia sztandaru nie będzie się mogła odbyć tak uroczyście, jak Zarząd Związku zamierzał. Niemniej jednak dnia 1 Maja o godz. 8.30 odbędzie się w lokalu własnym Związku przy ul. Smolnej 16 uroczystość odkrycia sztandaru, na którą Związek zaprasza wszystkich towarzyszów automobilistów.

Katowice.

WALKA HUTNIKÓW O PODWYŻKI PŁAC.

Wczoraj toczyły się rokowania w sprawie płac między robotnikami hutniczymi a pracodawcami. Robotnicy żądali podwyżki 1 zł. na głowę i dniówki dla robotników, pracujących w hutach cynkowych i 75 gr. dla robotników, pracujących w hutach żelaznych. Pracodawcy odrzucili to żądanie. W najbliższych czasach mają się odbyć ponowne rokowania z robotnikami hut cynkowych.

1 MAJ!

BACZNOŚĆ KOBIETY!

Wydział kobiecy P. P. S. wzywa towarzyszki i kobiety pracujące Warszawy do masowego udziału w pochodzie w dniu 1 maja. Zbiórka w lokalu wydz. kobiecego P. P. S., ul. Leszno 53, parter, o godz. 9-tej rano, skąd ze sztandarem pochód uda się na plac Teatralny.

Zarz. Stow. b. Więźniów Politycznych wzywa swoich członków do wzięcia gremjalnego udziału w pochodzie 1 maja. Zbiórka: Siedziba Stowarzyszenia Leszno 53 o g. 9 rano.

Zarząd.

TUROWCY, BACZNOŚĆ!

Zbiórka Warszawskiej Organizacji Młodzieży TUR 1-ego Maja w podwórzu Warsz. O. K. R. P. P. S., Al. Jerozolimskie 6, godz. 8.30 rano.

AKADEMICY — BACZNOŚĆ!

Zbiórka pod sztandarem Z. N. M. S. 1 maja na dziedzińcu W. O. K. R. P. P. S. Aleje Jerozolimskie 6, o godz. 8.30 rano.

Związek Polskiej Inteligencji Socjalistycznej wzywa swych członków i sympatyków do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w pochodzie w dn. 1 maja. Zbiórka o godz. 8 m. 30 rano w lokalu Al. Jerozolimskie 6 m. 4.

Dzielnica Śródmiejska Baczność! Zbiórka w dniu 1-szym maja w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6 o godz. 8 m. 30 rano. Towarzysze i sympatycy stawcie się wszyscy!

Z. N. M. S.

Wzywa się tow. tow. Gajewskiego, Krukowskiego, Knorowskiego, Niedzielskiego, Podgajnikównę, Chorzewskiego, Szackisa i Zacharzewskiego do przybycia w dn. 1 maja o godz. 17 do Towarzystwa Higjenicznego Karowa 30.

BACZNOŚĆ SZOFERZY!

Związek Szoferów zawiadamia swoich członków, że zbiórka 1 maja odbędzie się przed lokalem Związku, Smolna 16, o godz. 8-ej rano.

TOW. KELNERZY!

W dniu pierwszego Maja zbiórka w lokalu Związku o godz. 9-tej rano.

TUROWCY BACZNOŚĆ!

1-szo MAJOWA AKADEMJA MŁODZIEŻY.

Staraniem Warsz. Org. Młodz. T. U. R. i Zw. Niez. Mł. Socj., odbędzie się w dniu 1-go Maja w Sali T-wa Hygienicznego, Karowa 31 o godz. 6 wiecz.

AKADEMJA MŁODZIEŻY.

Przemawiać będą tow. tow.: poseł Norbert Barlicki, M. Downarowicz, Z. Kopankiewicz i Z. Zienc.

W części artystycznej przyjmą udział: Marja Balcerkiewiczówna (recytacja), Marja Kajlowa i Bogdan Trzepiński (śpiew), E. Jastrzębska (akompanjament) oraz chór śpiewaczy i deklamacyjny Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

BEZPŁATNE bilety wstępu można otrzymać w lokalach kół i w Sekretarjacie Oddz. Warsz. T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, między godz. 5 —7 po poł.

Z ŻYCIA PARTJI

Konferencja międzydzielnicowa. W sobotę, 30 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Warsz. O. K. R. P. P. S., odbędzie się konferencja międzydzielnicowa poświęcona sprawie 1 Maja. Wzywa się komitety dzielnicowe, delegatów związków zaw. i fabryk do stawienia się w komplecie.

MILICJA, BACZNOŚĆ!

Wzywam wszystkich tow. milicjantów z Centralnej milicji wraz ze swymi komendantami do bezwzględnego przybycia na zbiórkę w sobotę, dnia 30 b. m. o godz. 6 wiecz. na boisko „Skry“ przy ul. Okopowej.

Łokietek.

O. K. R. Warszawa-Podmiejska. Wszyscy mówcy majowi proszeni są o przybycie do lokalu Robotnika w sobotę dn. 30 b. m. w godzinach między 5-tą a 7-mą.

Egzekutywa.

Koło Drukarzy P. P. S. Dnia 2 maja o godz. 7 wiecz. w sali O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się Zebranie Koła Drukarzy.

Prezydjum Koła Drukarzy.

Ruch młodzieży

Koło Młodz. T. U. R. „Powiśle“. W sobotę dn. 30.4 r. b. o godz. 8 w. odbędzie się Uroczyste Zebranie Przedmajowe.

Towarzysze członkowie organizacji i sympatycy, stawcie się licznie.

Komitet Zlotu Młodzieży Robotniczej odbędzie zebranie dn. 3 maja o godz. 11 rano w lokalu O. K. R. (Jerozolimskie 6).

Egzekutywa K.C. Organ. Młodz. T. U. R. odbędzie zebranie dn. 3 maja o godz. 1-ej popoł. w lokalu O. K. R.

WYPADKI

ROZBITY SAMOCHÓD. — 4 OFIARY.

Terenem tragicznego wypadku stał się wczoraj przejazd na ul. Grochowskiej, przy wylocie Al. Poniatowskiego (dawniej droga czerwona), wprost instytutu weterynaryjnego, przy ul. Grochowskiej nr. 77.

O godz. 2 i pół po poł. pociąg osobowy kolejki Jabłonna—Karczew jechał od strony Wawra w kierunku Warszawy. W tymże czasie, również w stronę Warszawy, jechał samochód nr. 377 z trzema pasażerami. W chwili, gdy samochód skręcał w stronę Al. Poniatowskiego, nastąpiło zderzenie. Parowóz kolejki ciągnął samochód na przestrzeni 200 metrów. Ofiarą katastrofy padły cztery osoby: szofer Władysław Tyka, lat 26 (Madalińskiego nr. 18—20) — doznał potłuczenia twarzy i lewego boku oraz trzej pasażerowie: Marjan Marmurski, lat 37 (Miedziana nr. 6), kelner (potłuczenie lewej stopy), Feliks Dąbrowski, lat 37 (Twarda nr. 57), handlowiec (potłuczenie lewego podudzia) i Władysław Zakrzewski, lat 39 (Sosnowa nr. 10), kelner (potłuczenie lewego uda).

Z dalszego dochodzenia okazuje się, że pasażerowie po spożytym obiedzie w barze „Londyńskim“ przy ul. Marszałkowskiej, udali się na przejażdżkę w stronę Wawra i w powrotnej drodze, padli ofiarą katastrofy.

Samochód został doszczętnie rozbity.

POSTRZELENIE ROBOTNIKA.

W Rembertowie na poligonie wojskowym próbny pocisk artyleryjski ugodził w lewe podudzie przechodzącego Jana Ryńskiego, robotnika z Okuniewa. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu Przemienienia Pańskiego.

UPADEK Z RUSZTOWANIA.

Przy budowie domu przy ul. Uniwersyteckiej murarz, 54-letni Michał Kamiński (Filtrowa nr. 2) spadł podczas pracy z rusztowania i doznał potłuczenia klatki piersiowej. Po nałożeniu opatrunku, Pogotowie przewiozło poszwankowanego do domu.

ZATRUCIE GAZEM.

W domu nr. 70 przy ul. Hożej 26-letnia Marja Bogucka (Al. Jerozolimskie nr. 15), wskutek niedokręcenia kurka przy maszynce gazowej, zatruła się wydzielającym się gazem świetlnym. Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich środków, pozostawił zatrutą na miejscu.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

25-letnia Stanisława Tokarska, zamieszkała przy ul. Nowolipki nr. 31, napiła się nieznanej trucizny. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Dzieciątka Jezus.

UCIECZKA ARESZTANTA Z POCIĄGU.

Wczoraj w nocy, pomiędzy stacjami Urle i Łochów zbiegł z pociągu w czasie jazdy aresztant Franciszek Szuchta, eskortowany przez posterunkowego rezerwy p. p., Edwarda Salamonowskiego. Szuchta — jako oskarżony o kradzież — był przewożony do Ostrowia-Mazowieckiego. Mimo zatrzymania natychmiast pociągu i wszczęcia alarmu, zarządzony pościg nie dał pożądanego wyniku. Aresztant, korzystając z ciemności, zbiegł.

KATASTROFA BUDOWLANA.

W czasie kopania fundamentów w domu nr. 67 przy ul. Ogrodowej, obsunęła się ściana szczytowa domu parterowego, oraz zawalił się dach tego domu. Wypadku z ludźmi nie było. Lokatorów zawalonego domu umieszczono w barakach Polskiego Czerwonego Krzyża, na Żoliborzu.

EPIDEMJA ZAMACHÓW SAMOBÓJCZYCH.

— 11-letni Berek Godfarb, zamieszkały z ojcem przy ul. Puławskiej nr. 68, targnął się na życie przez otrucie się esencją octową. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł młodocianego desperata do szpitala żydowskiego na Czystem. Przyczyna zamachu samobójczego — śmierć matki.

— 17-letni Moszek Wejntraub, bezrobotny, w bramie domu nr. 153 przy ul. Marszałkowskiej, napił się nieznanej substancji. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala żydowskiego.

— 32-letni Mieczysław Biegański, bezrobotny (Stare Miasto nr. 2), napił się esencji octowej. Po udzieleniu pomocy, Pogotowie przewiozło desperata do szpitala św. Rocha.

KRONIKA

STAN POGODY

W Polsce zachmurzenie było niewielkie, miejscami rankiem występowały opary, głównie w środkowych okolicach kraju. Temperatura uległa większemu wzrostowi.

WZakopanem zrana było 2°C. Temperatura najwyższa w Warszawie wynosiła 15,°, w dniu wczorajszym najniższa 3,5°.

Przypuszczalny stan pogody w dniu dzisiejszym: Na północnym kraju przejściowy wzrost zachmurzenia, umiarkowane wiatry południowe. Pozatemd ość pogodnie, ciepło, słabe wiatry z kierunków południowych lub cisza.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że Walne Zgromadzenie delegatów, członków honorowych i dożywotnych Pol. Czerw. Krzyża rozpocznie się w dniu 30 kwietnia r. b. w sali Tow. Wioślarskiego, ul. Foksal nr. 19, o godz. 11-ej rano.

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dnia 1 maja (w niedzielę) o godz. 12-ej w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8, parter — wejście główne) odbędzie się odczyt zast. prof. T. Kupczyńskiego p. t. „Szkolnictwo a konstytucja 17-go marca“. Wstęp bezpłatny.

Najnowsza wystawa. Dziś o godz. 1 w poł. nastąpi uroczyste otwarcie zbiorowej wystawy, ilustrującej współczesną kulturę malarską i rzeźbiarską żydów, reprezentowaną przez dzieła art. mal. Trębacza i Weinlesa oraz rzeźbiarza Józefa Gabowicza. Wystawa mieścić się będzie w lokalu Zw. Zaw. Pracowników Handl. przy ul. Zielnej nr. 25.

Ostatni odczyt K. Balmonta ze wstępem Leo Belmonta. Dziś w sobotę o godz. 5 po poł., w sali Tow. Higienicznego, poeta rosyjski K. Balmont wygłosi swój pożegnalny odczyt p. t. „Oceanja“. Piękny wizerunek poety odtworzy we wstępie Leo Belmont. Pozostałe bilety w kasie Chodowieckiego, Krak. - Przedmieście 9. Tel. 9-89, oraz przy wejściu.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 29 kwietnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.92. Belgja 124,40 Holandja 358.00. Londyn 43,45. Paryż 35,05 Praga 26,50. Szwajcarja 172.07. Włochy 47.70 Wiedeń 125.88. Nowy Jork 8.93.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 91.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 91,00. 10% Poż. kolej. 103,00.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 67,00 8% L. Z. Warszawy 82.00—83.00 82.50 5% L. Z. Warszawy 69,75 — 60.50 — 61.00 — 4½% L. Z. Warsz. 63.50—64.00 6% Poż. dol. 85.25 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna. 99 00 4½% L. Z. ziem. 63.50—62.65 — 62.50 — — — — 5% L. Z. Warsz. 64.50 — 65.50 6% Oblig. Warsz. 1915—16 r. 36.00—.— Premjówka 53.50 52.00

Akcje.

Bank Polski 156.00—155.00. — Bank Dyskontowy 131,50. Bank Tow. Spółdz. —.—. Bank Zachodni 5,05. Bank Ziedn. Ziem Pol. 4,40. Bank Zw.Sp.Zarobk. 97.00 96.00 Kijewski. 92.00. Siła 115.00 Chodorów 116.00 Czersk 0,94 Gosławice 81.00 Cukier 5.35—5.55 Łazy 0,43. Wysoka 7,15. Nobel 5,15. Węgiel 110,50—109,50. Firlej 61.00 Cegielski 45,00 — 47,00 Lilpop 28.00—27.75 Modrzejów 10.70. Norblin 170.00 Ostrowiec 85,50 87.85, 86.25. Rudzki 2.17 2,10 Starachowice 4,80—4,95—4,75 Zieleniewski 23.50. Zawiercie 42,00 Żyrardów 20,50 Puls 7.81—8.00. Spiess 93.00——.—. Michałów 0.67 Ortwein 0.68. Spirytus 3.80—3.85. Haberbusch 150,00 Żegluga 0,39—0.42 Spirytus 3,50—3.65 Borkowski 3,85—3.80. Bank Handlowy 8.75. Elektryczność 90.00 Częstocice 3.60—3.55. Parowóz 0,89 — 0.92—0.90.

Notowania pozagiełdowe.

Dolar amer. 8.92¾. Bank Polski 155.00 w żądaniu, Cukier 5.55, Węgiel 110.00. Modrzejów 10.90, Lilpop 27.90, Ostrowiec 85.50, Rudzki 2.14, Starachowice 4.80, Żyrardów 21.90, Rubli 100 złotem 461.00 w żądaniu.

Listy Zastawne złotowe utrzymane.

Obroty małe.

WYJAŚNIENIE.

W związku z notatką naszą z dnia 27 b. m. p. t. „Uwadze p. Ministra Poczt“— stwierdzić należy, że poczta doręczyła list, o którym pisano w odpowiednim terminie. List wrzucony w sobotę wieczorem może być adresatowi doręczony dopiero w poniedziałek rano, gdyż w niedzielę, jako w dzień odpoczynkowy listonosze nie roznoszą listów, co jest rzeczą zupełnie słuszną. Jeśli ktoś chce, by adresat list otrzymał w niedzielę, winien wysyłać listy expressy.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

NIEDZIELA.

12.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 13.45 — Pogadanka p. t. „Nowy dochód w małym gospodarstwie rolnym“ — wygłosi p. Albin Zacharski (Dział: „Rolnictwo“). 14.10 — Pogadankę p. t. „Kukurydza — koński ząb i ich uprawa“ — wygłosi p. Starzyński (Dział: „Rolnictwo“). 14.35 Pogadankę p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania dla rolników“ — wygłosi p. S. Mędrzycki. 15.00 — Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. 17.00 — 17.25 Program dla dzieci (p. L. Konopnicka - Pytlińska). 17.30 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Jan Dworakowski (dyrekcja), Helena Wertheim (śpiew), Lidja Wrocka (harfa). 18.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 18.40 — 19.25 Odczyt p. t. „Pogląd ogólny na czasy Jagiellońskie“ — wygłosi prof. H. Mościcki (Dział: „Historja Polski“). 19.30—19.55 Odczyt. 19.55 — 20.20 I-szy odczyt z cyklu „O wyborze zawodu“ — p. t. „Zawód lekarza“ — wygłosi dr. Czesław Wroczyński. Słowo wstępne wygłosi dr. Leon Wernic. 20.30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Róża Benzefowa (fortepian), Stefanja Millerowa (śpiew), Ludwik Urstein (akompaniament). Podczas przerwy koncertu wieczornego komunikat „Messager Polonais“ po francusku. 22.00 — Komunikat meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Z sądów.

SPRAWA RZECZYPOSPOLITEJ.

Wczoraj Sąd pokoju 10 Okręgu rozpatrywał sprawę redaktora „Rzeczypospolitej“, St. Jasińskiego, oskarżonego z art. 263 K. K. o szerzenie fałszywych wieści, mogących wywołać niepokój publiczny.

Występku tego dokonał oskarżony, w artykule p. t. „Sprawa napadu na posła Zdziechowskiego“, w którym oświetlał w sposób, niezgodny z rzeczywistością sprawę napadu.

Rozprawa w Sądzie pokoju odbywała się, na wniosek przedstawiciela Kom. Rządu, przy drzwiach zamkniętych. Zbadani zostali, jako świadkowie, min. Składkowski, pos. Zdziechowski, sędzia śledczy, Jasiński i gen. Rożen.

Na wniosek obrońcy oskarżonego, adw. Niedzielskiego, sąd powołał dodatkowych świadków: prok. Borowskiego, red. pos. Strońskiego i red. Szerepkowskiego.

Świadkowie ci zeznawać będą na najbliższej rozprawie.

W związku z tem, proces uległ odroczeniu.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

NA TROPIE OSZUSTA POBOROWEGO

UCIECZKA PO GZYMSIE IV PIĘTRA. — SKOK Z II PIĘTRA

Z polecenia sędziego śledczego sądu wojskowego w mieszkaniu 41-letniego Henryka Fajcyna, b. studenta, zamieszkałego w pokojach kawalerskich na IV piętrze przy ul. Marszałkowskiej nr. 131, miano dokonać rewizji, w związku ze sprawą poborową.

Fajcyn, jako oskarżony w sprawie pośredniczenia przy nielegalnym uwalnianiu od służby wojskowej, już od dłuższego czasu był poszukiwany przez urząd śledczy, ale ukrywał się i dopiero teraz władze wpadły na jego ślad.

Gdy wczoraj do mieszkania jego zapukał dozorca, nikt z wewnątrz nie odpowiadał. Wobec tego na czatach w korytarzu pozostał żandarm Osiński, zaś st. wachmistrz Panas i wachmistrz Grądzielewski, oraz policjant i dozorca, udali się do administratora domu po zapasowy klucz do mieszkania Fajcyna. Nie otrzymawszy klucza, wszyscy udali się powtórnie na korytarz.

W tym czasie przyszła roznosicielka gazety „Nasz Przegląd", Oświadczono jej z wewnątrz, aby włożyła gazetę w szparę pod drzwiami przy podłodze. Zaledwie roznosicielka zdążyła włożyć część gazety, z wewnątrz ktoś pociągnął ją.

Gdy na dalsze pukanie przedstawicieli władzy nikt znowu nie odpowiadał, wezwano ślusarza. Po otworzeniu drzwi wytrychem w pokoju nie zastano już nikogo, natomiast otwarte okno wskazywało, że właściciel mieszkania zdołał umknąć. Wobec tego policjant udał się co rychlej na dach, dozorca zaś otrzymał polecenie zamknięcia bramy.

Poszukiwania na dachu nie dały pożądanego wyniku, wobec tego przedstawiciele władzy doszli do wniosku, że poszukiwany Fajcyn zdołał przejść po szerokim gzymsie do jednego z sąsiednich pokojów kawalerskich na tymże piętrze. St. wachmistrz Panas czemprędzej wybiegł na korytarz i ujrzał uciekającego po schodach jakiegoś mężczyznę bez marynarki, który po chwili gdzieś znikł. St. wachmistrz, tknięty przeczuciem, wpadł do mieszkania na II piętrze, zajmowanego przez właściciela domu. Izraela Rajnfelda, kuzyna Fajcyna. W sypialni Panas ujrzał jakąś młodą kobietę, która — na jego widok — zaczęła krzyczeć. Spojrzawszy na łóżko, Panas zdziwił się, że pod kołdrą jest zbyt duże wzniesienie i wyszedł z pokoju, polecając owej kobiecie, aby natychmiast ubrała się. Była to córka właściciela mieszkania, 22-letnia Felicja Rajnfeldówna. Zniecierpliwiony długim oczekiwaniem za drzwiami, Panas usiłował przemocą wejść, lecz Rajnfeldówna przytrzymywała drzwi. W pewnym momencie Panas pchnął drzwi z całej siły i wówczas ujrzał stojącego na parapecie jakiegoś mężczyznę bez marynarki, który na widok wchodzącego, skoczył z II piętra na podwórze.

Wskutek upadku, desperat, jak okazało się, poszukiwany Henryk Fajcyn, odniósł ranę tłuczoną czoła, złamał lewą rękę, przyczem kość wyszła na wierzch, oraz potłukł się ogólnie. Lekarz Pogotowia, po opatrunku, przewiózł Fajcyna w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus. Felicję Rajnfeldównę, która przyczyniła się do ukrycia a następnie do wykonania udaremnionej ucieczki Fajcyna, aresztowano.

HUMOR ZAGRANICZNY



MIĘDZY PROFESORAMI

— Wie pan, panie profesorze, mój nowy kapelusz jest tak lekki, że wcale go nie czuję.

WIELKIE ROBOTNICZE ZAWODY MIĘDZYPAŃSTWOWE

DZIESIĄTKI TYSIĘCY WIDZÓW NA ROBOTNICZEM BOISKU

NIEMCY—AUSTRJA 3:1 0:1.

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Wiedniu wielkie międzypaństwowe zawody robotnicze Niemcy — Austrja. Już sama zapowiedź tych zawodów wywołała w Wiedniu niesłychane zainteresowanie. W oczekiwaniu na przyjazd robotniczej reprezentacji Niemiec zebrał się przed Dworcem Zachodnim olbrzymi 100.000 tłum, który powitał wysiadających burzliwemi oklaskami. Zawodników imieniem socjalistów powitał Dr. Julius Deutsch.

Po ostatniem zwycięstwie wiedeńczyków w Berlinie, spodziewano się ogólnie raczej zwycięstwa reprezentacji austrjackiej, tembardziej, że zawody miały się odbyć na ich terenie. Wszystkie jednak rachuby zawiodły. Niemcy wygrali zupełnie zasłużenie, przedewszystkiem dlatego, że ich drużyna była więcej zgraną, ponadto dlatego, że mieli świetny przebojowy atak. W austrjackiej drużynie zaś, zawiódł przedewszystkiem atak, podczas, gdy obrona była pierwszorzędna.

Sama gra zostawiła niezatarte wrażenie. Toczyła się ona w zawrotnem wprost tempie, trzymając olbrzymi 35.000 tłum widzów w kolosalnem napięciu. Już przed przerwą uwidoczniła się silna przewaga Niemców. Po przerwie Niemcy narzucają Austrjakom szalone tempo gry, forsując grę skrzydłami. Zmęczona obrona Austrjaków musiała w końcu skapitulować i przy stanie 3:1 dla niemieckiej reprezentacji sędzia odgwizdał zawody.

Sędziował generał Hänggi z Bazylei, wzorowo.

ZE SPORTU

CO ZOBACZYMY NA BOISKACH?

Dziś:

Boisko Legji: godz. 14.30 mecz o mistrz. rezerw. kl. A. Korona II — Orkan II; godz. 16.30 mecz o mistrz. kl. A. Korona — Orkan.

Agrykola: godz. 15.30 zawody eliminacyjne klubów B i C-Klasowych, celem wybrania lekko-atletycznej reprezentacji stolicy na mecz z Płockiem; godz. 16 zawody lekkoatletyczne międzyuczelniane (w programie: 100 mtr.; skok o tyczce, 100 mtr. przez płotki, dysk; 400 mtr. przez płotki; 1500 mtr.; kula, 400 mtr., sztafeta 10×1000 m.)

Boisko Skry: godz. 14.15 p. n. Ascola II—Gwiazda II; godz. 16 Ascola — Gwiazda.

Boisko Marymontu: godz. 14 Hakoah II—Błyskawica II; godz. 16 Hakoah — Błyskawica.

Jutro:

Boisko Skry: godz. 17 mecz dwóch czołowych robotniczych zespołów piłkarskich Łodzi i Warszawy: **SKRA — WIDZEW**; g. 15 przedmecz.

Agrykola: godz. 11 dalszy ciąg zawodów międzyuczelnianych (w programie: finały: 400 mtr. przez płotki i 100 mtr., skoki wwyż, skok w dal, rzut oszczepem, sztafeta olimpijska i 1500 mtr.); godz. 16.30 mecz o mistrzostwo Ligi: Turyści — Polonia.

Boisko Legji: godz. 11 rozgrywki o puhar przechodni redakcji „ABC" dla klubów Warsz. Ligi Okręg.: Nadwiślanka — Orlę; Glorja — Świt.

W niedzielę o mistrzostwo W. O. Z. P. N. grają w Radomiu: Ruch — Czarni.

WIELKA ROBOTNICZA REWJA SPORTOWA W KRAKOWIE.

W dniu 1 maja odbędzie się w Krakowie na boisku R. K. S. „Legji", Wielka Robotnicza Rewja Sportowa z udziałem wszystkich sekcyj klubu. Na program Rewji złożą się: 1) Wyścigi kolarskie na trasie 1.500 mtr., 2) Gimnastyka wszystkich członków klubu, 3) Ćwiczenia dzieci, 4) Zawody w piłkę nożną, 5) Pokaz gry w piłkę ręczną, 6) Zawody lekkoatletyczne: biegi na 100, 400. i 3.000 metrów, sztafeta 4 × 100,, biegi młodzików na 60 mtr., skoki, rzuty, 7) Ogólna defilada, 8) Zawody ciężkoatletyczne. W czasie zawodów przygrywać będą specjalne orkiestry, a chór „Lutni Robotniczej" odśpiewa szereg okolicznościowych pieśni. Ze względu na propagandowy charakter tych zawodów wstęp dla dorosłych tylko 50 groszy, a dla dzieci wstęp wolny.

Jak widzimy sportowy Kraków robotniczy potrafi godnie uczcić dzień robotniczego święta.

PRZED UTWORZENIEM KRAKOWSKIEGO ROBOTN. SPORT. KOM. OKRĘGOWEGO.

W poniedziałek dnia 2 maja, odbędzie się w Krakowie w lokalu R. K. S. „Legji" pierwsze konstytucyjne posiedzenie zarządów robotniczych klubów sportowych, celem zorganizowania Krakowskiego Robotn. Sport. Komitetu Okręgowego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

POCISK — SOKOLĘTA.

W dniu święta robotniczego — 1 maja — o godz. 15 odbędzie się, na boisku fabrycznego klubu „Pocisku" w Rembertowie, towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy K. F. „Pocisk" a K. S. „Sokolęta".

O godz. 13 — przedmecz pomiędzy drugiemi drużynami, tychże klubów.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Parsifal"

Narodowy
o 8-ej „Farys"

Letni
o 8-ej „Panna Marcelina"

Teatr Wielki. Dziś o godz. 8 w. „Parsifal".

Jutro wiecz. o godz. 8-ej „Halka".

We wtorek, o godz. 3-ej popoł. „Straszny dwór", wieczorem „Pan Twardowski". W środę „M-me Butterfly" z p. Teiko-Kiwa.

Narodowy. Codziennie St. Miłaszewskiego „Farys".

Letni. Dziś i dni następnych „Panna Marcelina".

Teatr Polski. Dziś „Adrianna Lecouvreur".

W niedzielę o 3 i pół po cenach zniżonych „Dzieje Grzechu".

Teatr Mały. Dziś „Nie trzeba się niczemu dziwić".

W niedzielę i we wtorek o 12-ej w poł. „Świt, dzień i noc", o 4-ej pop. „Azais".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Dziś i codziennie „Ta, która zwycięża".

W niedzielę o godz. 4-ej popoł. „Mecenas Bolbec i jego mąż".

Teatr Stołeczna Operetka Messal - Niewiarowska gra jeszcze kilka razy wesołą operetkę „Adieu Mimi" z Kazimierą Niewiarowską, oraz „Dodatek Nr. 4". W środę dn. 4 maja r. b. premjera operetki Lehara „Ewa" z pp. Messal i Niewiarowską poczem zespół operetki wyjeżdża.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś teatr nieczynny z powodu próby generalnej.

W niedzielę o godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych „Czerwona Toga". O godz. 8-ej premjera „Małżeństwo Loli".

Teatr „Qui Pro Quo". Jeszcze tylko kilka dni rewja „Podwójny Nelson". W dniach najbliższych premjera sensacyjnej rewji.

Perskie Oko. Dziś „Warszawa znów się bawi".

Nietoperz: Codziennie: „Ciotka ma głos".

Teatr Olimpja. Codziennie program p. t. „Finis Magistratus".

Eldorado. (Hoża 29). Od 30 kwietnia rb. rewja w 12 odsłonach pod tyt. „Jedziemy na majówkę".

Teatr dla dzieci, Jasna 3, w gmachu dawnej Komedji. W niedzielę o godz. 12-ej min. 15 baśń Korotyńskiej p. t. „Zaczarowana złotonóżka u krasnoludków".

Ostatni koncert Mikołaja Orłowa odbędzie się w sobotę w Konserwatorjum. Bilety sprzedaje Chodowiecki, Kr. Przedm. 9, wieczorem na miejscu.

Audycja Muzyczna. W poniedziałek 2-go maja odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Hotel Polonia) wieczór pieśni p. Zofji Rudzkiej. W programie: Melcer, Różycki, Rameau, Lully, Faure, Debussy, J. Aavik, Melartin, Sinelig, Mart Saar, Greczaninow, Zaffal, Rimskij - Korsakow, Czerepnin i inn. Przy fort. p. Z. Czarnocka-Kallerowa. Początek o godz. 8-ej.

Z Teatrów świetlnych

PALACE. — „PANIENKA BEZ PRZESZŁOŚCI" CZYLI 7 CÓREK P. GYURKOWICZOWEJ.

Jest rodzaj filmów wiedeńskich, które specjalnie podobają się publiczności: są to przeważnie bardzo lekkie, pogodne, pełne słońca, subtelnego humoru, bez jakiegoś głębokiego podkładu, dobrze kończące się. Przyjemnie taki film zobaczyć. Człowiek się pośmieje i wyjdzie w jaknajlepszym nastroju z przybytku X muzy.

7 córek pani Gyurkowiczowej jest komedją opartą na nieporozumieniach, zabawnych zbiegach okoliczności i pomyłkach. Młody człowiek, którego na gwałt chcą ożenić z kuzynką wykręca się w ten sposób, że posyła zamiast siebie swego przyjaciela. Powstają stąd nielada perypatje i przygody, które na szczęście kończą się porozumieniem młodej pary.

Dużo jest naiwności w całym utworze, ale naiwność ta dodaje tylko sztuce uroku. Całość efektowna, a co najważniejsza — naprawdę wesoła.

Rolą główną odtwarza przemiły amant ekranów niemieckich Willy Frietsche.

Nadprogram kapitalny. **Ika.**

Apollo. „Księżna gdańska", Nad program film z pogrzebu tow. Feliksa Perla

Stylowy. „Fanfary śmierci".

Splendid. „Wielka Parada".

Filharmonja. „Ta, która odmówić nie może".

Wodewil. „Kobieta wyzwolona".

Palace. „Paninека bez przeszłości" czyli 7 córek p. Gyurkowiczowej.

Pan i Corso. „Taniec na sercach".

Casino. „Książę pozwolił"...

Światowid. „Wielka Parada".

Colloseum. „Niewolnicy morza".

Kinematograf miejski. „Granica w płomieniach".

RENESANS WROTEK



Grupa tancerek kabaretowych, które utrzymują, że sport wrotkowy świetnie pomaga im w utrzymaniu formy.

SZPITAL NA TLE PARLAMENTU

Z OBRAZKÓW LONDYŃSKICH



Tuż naprzeciw olbrzymiego gmachu parlamentu angielskiego, na przeciwnym brzegu Tamizy, znajduje się komplet budynków szpitala św. Tomasza.

Z tarasu parlamentu otwiera się bardzo ładny widok na pięć gmachów szpitalnych w ogrodzie. Jeszcze ładniej wygląda parlament z balkonów szpitala.

Kiedy pogoda dopisuje i słońce zdobywa się na tyle siły, aby przedostać się przez chmury, zwisające tak często nad stolicą Anglji, na balkony szpitala św. Tomasza wysuwa się łóżka i dzieci oddychają wolnem powietrzem nad rzeką.

Jedną z takich scenek mamy na naszej rycinnie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.